Nr 98 Dnia 3 Maja. Środa Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 9, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 50, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 20).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Znalezienie S. Krzyża i Aleksandra.
Jutro: SS. Florjana M. i Moniki W.
Piątek: SS. Piusa V Papieża i Gotarda.
Sobota: S. Jana w Oleju.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 28
Zachód „ „ 7 „ 26

Długość dnia godzin 14 minut 58.
Przybyło „ „ 7 „ 44

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Domiceli i Eufrozyny P. M.
Poniedziałek: S. *Stanisława Biskupa Męcz.*
Wtorek: Ś. Grzegorza Biskupa.
Sroda: SS. Antonina i Izydora Oracza.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Jutro, jako w uroczystość *Ś-tej Moniki*, matki Ś-go Augustyna, i jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, tudzież przez trzy dni następne, również jako pierwsze w nowym miesiącu, w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odbywać się będą uroczyste dopołudniowe Nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Kościół zaś Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej obchodzić będzie jutrzejszą uroczystość Ś-tej Moniki Odpustem zupełnym.

— Jutro też przypada uroczystość Ś-go *Florjana męczennika*, która w kościele Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze, obchodzoną będzie Odpustowem Nabożeństwem.

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 126 Loterji Klassycznej, ciągnienie 4-ej Klassy tejże Loterji, odbywać się będzie w dniach 28 i 29 kwietnia (10 i 11 maja) roku bież. od godziny 10-tej z rana, w Sali Ciągnień Banku Polskiego,—o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję graiących, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klassy właściwej płaconą będzie.

Zarządzający Urzędem Loterji *Wodziński.*
Sekretarz *Dąbrowski.*

—Rz— Wczorajszy debiut pana Chod·kowskiego w „Halce" w roli Janusza, wypadł dla tego śpiewaka bardzo pomyślnie. Jego dźwięczny i miły głos, przy umiejętności używania go, przy nieposzlakowanej czystości intonacji, przy bardzo sumiennem trzymaniu się w takcie (przymiot ostatni jest rzadkością na naszej scenie) — pozwalają wnosić, że pan Chodakowski bardzo dobrym może być nabytkiem dla naszej opery.

Pierwszy występ — to pierwszy akt na polu bitwy dla świeżo zaciężnego żołnierza: odejmuje on śmiałość, chociaż niekoniecznie niweczy wrodzoną odwagę. On to może sprawił, że głos pana Chodakowskiego nie brzmiał z siłą taką, którąby nam dozwoliła wnioskować iż jest w istocie *silny*. To tylko pewno, że natura tego głosu skłania go ku rodzajowi lirycznemu i że pan Chodakowski, wszędzie gdzie z liryzmem w roli swej się spotykał, wychodził zeń zwycięzko.

Debiutant ma jednak jedną niezaprzeczoną wadę: jest dobrym śpiewakiem, ale nie jest wcale aktorem. Dla śpiewaka scenicznego, jest to przecież warunkiem niezbędnym, aby umiał chodzić po scenie, ruszać się, — grać, jednem słowem. I jeżeli pan Chodakowski chce pracować dla sceny i na scenie, umiejętność gry posiąść musi.

Wiadomości miejscowe.

= W kołach naszych prawników i sądowników niemałe panują niepewności co do posad sądowych, które zmienia i przekształca organizacja sądownictwa, niezadługo już wprowadzić się mająca. Każdy naturalnie chciałby pozostać na tem stanowisku, które obecnie zajmuje; niewiadomo jednakże jak rzeczy wypadną.

Dla chcących wszakże objąć posady notarjuszów (odpowiadające dzisiejszym rejentom) tak gubernjalnych jak i przy sądach pokoju istnieją już pewne wskazówki, sformułowane w ogłoszeniu przyszłego prezesa sądu okręgowego.

Osoby mianowicie, ubiegające się o podobne posady, obowiązane są do dnia 3-go czerwca na ręce p. prezesa złożyć piśmienne podania z oznaczeniem swego adresu, dołączywszy przytem kwalifikacje i świadectwa, przekonywające o prawach ubiegania się o posadę notarjusza. Po upływie tego czasu wyznaczonym zostanie termin do składania odpowiednich egzaminów.

Prezes przyjmuje codziennie od d. 29go bieżącego miesiąca od godziny 12 do 2-giej w b. pałacu Paca, przeznaczonym na pomieszczenie przyszłych władz sądowych.

= Stanowisko jakie obok rysunków Matejki i Grottgera zajął Andriolli, daje prawo naszej publiczności domagać się oddzielnego albumu z prac tego malarza, tak jak mamy już album Matejki, albumy fotograficzne Grottgera i wreszcie „Album malarzy polskich." Prace Andriellego rozrzucone w illustacjach i dziełach a stanowiące całkowity prawie obraz naszego życia, nie stanowią dotąd wcale całości wydawniczej i nie są należycie przystępne dla ogółu i miłośników sztuki. Ich głęboki i serdeczny kierunek, prawda dziwnie schwytana na gorącym uczynku, a rzecz zawsze wzięta z ducha i życia naszego, zjednały im największą sympatję do jakiej malarz dojść może, co daje dostateczną rękojmię dla materjalnej strony wydawnictwa. Z drugiej strony prace te wysoką wartością artystyczną zwróciły na siebie baczną uwagę pism i wydawnictw w Paryżu i Londynie, co powoduje liczne zamówienia starych klisz drzeworytowych w *Tygodniku Illus.* i *Kłosach* a prac u autora. To znowu daje równą rękojmię, że album Andriollego mogło by nie mało liczyć i na zagranicę. Prosimy tedy i czekamy.

= W dniu 1 b. m. i r., odbyte zostały wybory do Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z gubernji Suwalskiej w mieście Suwałkach, na których większością głosów powołani zostali: na Radcę Komitetu Towarzystwa Kredyt. Gawroński Zygmunt, właściciel dóbr Kiersna, Pojeziory i innych, — na Radców Dyrekcji Głównej Wincenty hrabia Walewski właściciel dóbr Ciszewo, i Gejsztor Zenon właściciel dóbr Dydwiże; — na Radców Dyrekcji Szczegółowej w Suwałkach: Bar Teofil właściciel dóbr Zimna Krynica, Trautsolt Edward właściciel dóbr Sklawcze, — Bienkiewicz Jan właściciel dóbr Awiżańce i Kryczyński Aleksander właściciel dóbr Skiersobole. Prezesem przyszłych wyborów obrany został Dziekoński Eustachy, właściciel dóbr Bala Wielka; na zastepcę Prezesa powołano Augustowskiego Jana właściciela dóbr Witkoszczyzna.

= W koncercie urządzonym na korzyść p. Cecylji z Winenów Köpler, wdowy z pozostałemi nieletniemi dziećmi a córki artysty Teatru Wielkiego i profesora Konserwatorjum Aleksandrowskiego przyjmą udział p. Kaźmira Hubert, amatorka, p. Rakiewiczowa, Melania Więckowska, pp. Filleborn i Górski.

= Z powiatu Mazowieckiego otrzymuje „Gazeta Warszawska" następujące szczegóły pod datą 20go kwietnia: Oziminy przedstawiają się w ogóle licho, a szczególniej pszenica; ciepło w ostatnich kilku dniach bardzo mało wpłynęło na poprawienie się małej i rzadkiej runi zboża. Nie ulega dziś wątpliwości, że silnie w tych stronach, a zapewnie i innych, zaszkodził oziminie mróz bez śniegu na polach, który jeżeli się nie mylimy, w początku stycznia, po zniszczeniu przez odwilż śnieżnej opończy, dochodził tu do 18tu stopni Réaum. Ozimina w obec tego ucierpieć musiała koniecznie, a nieurodzaj dojdzie podobno na niektórych miejscach do rozmiaru klęski. Wiosna która zwykle najwięcej wpływa na każdoroczny urodzaj, jeżeli będzie bardzo pomyślna, może nieco polepszyć plony, pomagając do bujnego rozrostu tej części ozimy, która nie zmarzła. O taką jednak wiosnę nader trudno w naszym klimacie i w ogóle obfitego urodzaju w tym roku spodziewać się nie można.

= W niedzielę nad wieczorem do domu przy ulicy Niecałej przylegającego do Saskiego Ogrodu, wszedł średniego wieku człowiek ubrany w kostjum właściwy żydom, lecz dość porządnie wyglądający.

Na pierwszem piętrze tegoż domu, mieszka pan ***, którego interesa powołały za granicę, a żona wraz z dziećmi w pomienionej porze znajdowała się u znajomych w domu przeciwległym. W mieszkaniu pozostała tylko niemłoda już służąca.

O godzinie 9-tej tedy dzwoni ktoś do mieszkania, a służąca otworzywszy drzwi, widzi przed sobą opisanego powyżej człowieka zapytującego o pana, a na odpowiedź, że wyjechał, dopytującego się o panią.

— Pani jest u krewnych naprzeciwko.

— To niech panienka — odpowiada przybyły — poskoczy po panią, a ja tu tymczasem pozostanę.

Służąca naturalnie na propozycję tę zgodzić się

KRONIKA TYGODNIOWA.

W piśmie, mniejsza o to którem, p. F. K. wydrukował artykuł p. t. *Romantyzm i jego skutki*; w innem zaś piśmie recenzent p. P., umieścił wzmiankę o tej pracy. Autor i recenzent stali na zupełnie odmiennych stanowiskach, drugi nie wyrozumiał przewodniej myśli pierwszego i w rezultacie napisał bardzo gwałtowną recenzją. Między innemi powiedział, że *Romantyzm i jego skutki* są „czarną plamą" pisma, i (prawdopodobnie) „wybrykiem mizernej fantazji."

Słówka te padły na żyzną niwę i otóż osoby mające zwyczaj sądzić o rzeczach ze słyszenia, rozpuściły po miasteczku wieści bardzo posępne. Zdawało się, że *Romantyzm i jego skutki* nie był artykułem, ale co najmniej olbrzymią beczką dynamitu, zdolną cały gmach społeczny na cztery wiatry rozsadzić.

Pozwolimy sobie zajrzeć w tę beczkę ciężkiego niebezpieczeństwa i wielkich sprosności.

P. F. K. w pracy *Romantyzm i jego skutki*, popełnił następujące „występki."

1-mo. Przedstawił treść pojęcia romantyzmu, to jest objaśnił co ten wyraz znaczy. Oto jego określenie.

„Romantyzm jest to taki rodzaj poezji, w którym uczucia tęskne za przeszłością, za dziką nieokrzesaną naturą, kojarzą się z mistycyzmem, orjentalizmem, metafizyką religijną i panteistyczną, cudownością występującą pod postacią upiorów, duchów powołanych z poezji gminnej na scenę dnia jasnego."

2-do. P. F. K. powiedział, że romantyzm stworzył wiele rzeczy arcy pięknych i że poruszał bardzo żywotne sprawy społeczne, któremi nie zajmowali się klasycy, — o czem zresztą publiczność wie bardzo dobrze.

3 tio. P. F. K. powiedział jeszcze (o czem publiczność wie nie zbyt dużo), że romantyzm lekceważył naukę i doświadczenie, rozwinął nadmiernie uczucia kosztem rozumu, podsycał zabobony i niekiedy idealizował rzeczy, które na to nie zasługiwały.

4-to i nareszcie, p. F. K. żąda aby poezja, na równi z innemi utworami ducha przyczyniała się do postępu społecznego. Z tego stanowiska patrząc na romantyzm, zaznaczył, że ten rodzaj poezji do postępu przyczynił się nie wiele.

Jeszcze jedna uwaga.

Saską Kępę naprzykład oglądać można albo z Warszawskiego brzegu Wisły i wówczas miejscowość tę poznamy w zarysach bardzo ogólnych, — albo też oglądać ją szczegółowo: każdą ścieżkę, każdy dom, każde drzewo oddzielnie. Podobnież i romantyzm uważać możemy albo w sposób ogólny, albo szczegółowy, — romantyzm sam tylko i nic więcej, albo też romantyzm w związku z innemi społecznemi objawami. P. F. K. w artykule obejmującym 31 stronic, musiał poprzestać na zarysach ogólnych, z tego więc zarzutu robić mu niepodobna.

Oto są „występki" artykułu *Romantyzm i jego skutki.*

Złotemi literami wartoby wypisać te zresztą stare słowa: że poezja jak i cała w ogóle literatura, przykładać się winny do postępu społeczeństwa, tudzież stawiać wzniosłe i użyteczne idee. Nie rozumiem też powodu, dla którego nie mielibyśmy prawa sądzić dziś romantyzmu ze społecznego i utylitarnego stanowiska?...

Ale, powie ktoś z publiczności, co mnie obchodzi artykuł p. F. K. i krewkość jego recenzenta?... Owszem obchodzi.

Najnowszy ruch społeczny u nas zaczął się od tej chwili w której poczęto krytykować wszystkie klasy społeczne: ziemian, przemysłowców, kupców i t. d. Dla czegóż więc nie mamy zrobić tej samej przysługi i poezji?... Dziś wlecze się to biedactwo jak smoła po piasku, poddajmy ją jednak surowej krytyce, a wówczas albo stara poezja wejdzie na nowe drogi, albo młodzi poeci wezmą się do czego innego (*).

(*) Z zasady i z ducha naszego pisma zostawiamy swobodne zdanie naszemu kronikarzowi, zdanie to bowiem wypływając ze szczerego przekonania i

nie chciała, zwracając projekt udania się do przeciwległego domu do przybysza. Wówczas spóźniony interesant widząc wiszące w przedpokoju palta i odzież, chwycił rękoma kilka sztuk takowych i szybką chciał ratować się ucieczką, gdy przytomna służąca wyrywa mu pochwycone przedmioty i siłą prawdziwie męzką, chce wypchnąć go za drzwi.

Następuje starcie, z którego zwycięzko wychodzi wprawdzie służąca, lecz z podrapaną szyją i pokaleczoną twarzą. Złodziej wyrzucony za drzwi, chcąc upozorować hałaśliwe rozstanie się ze służącą, na schodach już wygrażał pięściami, mówiąc: „jak na drugi raz tak długo będę dzwonił, a nie otworzysz, to cię nauczę!“

Nazajutrz w poniedziałek, o tejże samej godzinie w mieszkaniu państwa ***, znajdowało się już kilku mężczyzn, krewnych pani domu, która obawiała się wczorajszej wizyty. Gdy wszyscy zgromadzeni byli w pokojach tylnych, ze drzwi do przedpokoju słyszeć się dało dzwonienie, a służąca wybiegłszy zapytuje: „kto tam?“

— Depesza — brzmi odpowiedź dzwoniącego.

Drzwi się uchylają, a z po za nich widać twarz wczorajszego złodzieja, którego jednak służąca wpuścić już nie chciała, a który w oka mgnieniu znikł jak kamfora.

Zgromadzone w tylnych pokojach osoby rozmawiały o bezczelności rzezimieszka, radząc nad sposobami zabezpieczenia się od podobnych nawiedzin. Kuchnia opisywanego mieszkania (znajdowało się ono na 1-em piętrze), komunikowała się przez sień z gankiem okalającym całą oficynę. W sieni, stanowiącej integralną część mieszkania znajduje się komóreczka; na noc więc zamykane były drzwi od ganku i schodów. Po naradzie domowej zapadła uchwała, aby drzwi te zaryglować natychmiast, co też bezzwłocznie uczyniono.

Gdy po użyciu tego środka wszyscy udali się do pokoi frontowych, w sieni dał się słyszeć krzyk „złodziej!“ i silne szamotanie się dwojga osób.

Rzecz tak się miała: Po odejściu państwa służąca zajrzała do komórki i... spostrzegła tam uśmiechniętą twarz dwukrotnie już dobijającego się złodzieja. Wyskoczenie z komórki, wtargnięcie do kuchni, i schwytanie leżących na stole futer było dziełem jednej chwili. Odważna służąca zdołała wyrwać mu z rąk futra i gdy zwołane krzykiem osoby z frontowych pokoi zdążyły przybiedz do kuchni, złodzieja już nie było. Wyprawiona w tej chwili pogoń za nim była bezowocną.

Korzystając z mroku nocnego złodziej przebiegł około parkanu z ogrodem Saskim graniczącego i albo skrył się należycie, albo też zbiegł z szybkością sobie właściwą. Energiczne poszukiwanie policji nie naprowadziły jeszcze na trop rzezimieszka.

Dla dokładności niniejszego opisu, dodać należy, iż na kilka minut przed wtargnięciem po raz wtóry do mieszkania państwa ***, złodziej próbował szczęścia w przeciwległym domu, gdyż wszedłszy przez kuchnię do jednego z mieszkań, polecił służącej poprosić pana do którego ma interes, a sam zaofiarował się pozostać i „pilnować“ kuchni. Z żądaniem swem naturalnie był oddalony i wówczas zbrojny w odwagę, śmiało się wziął się do dzieła na drugiej stronie ulicy.

= Widocznie tegoroczna wystawa Paryzka bardzo szczęśliwie wypadła dla kolonji Polskich malarzy obecnie w Paryżu przebywających. Dowiadujemy się bowiem, że wszystkie prace naszych artystów przedstawione w bieżącym roku sędziom wystawowym uzyskały pomyślne przyjęcia. Jest to dowodem że sztuka nasza zyskuje stopniowo za granicą coraz zaszczytniejsze stanowisko.

= „Korespondent Płocki“ donosi, że Władza zezwoliła na zniesienie, sposobem próby, taksy na mięso i chleb w Płocku.

= Jedyna księgarnia egzystująca w Sandomierzu, jest bliską bankructwa. Osoba wiarogodna, która nam zakommunikowała tę wiadomość zapewnia, że przyczyną upadku pomienionego handlu, jest zupełny brak pokupu na książki, tak z miasta jak i okolicy. Sprzedaż zaś książek dla szkół miejscowych nie zapewnia możności utrzymania się w tem miejscu.

= Wczoraj przystąpiono do restaurowania gmachu Szkoły Junkierskiej na ulicy Senatorskiej. Gmach pomieniony w połączeniu ze znajdującym się przed nim a mało uczęszczanym i ozdobnym skwerem, stanowi jedną z więcej efektownych miejscowości grodu naszego.

= W wczorajszej *Gazecie Handlowej* znajduje się obszerny artykuł p. Aleksandra Rejchmana p. t. „Jarmark Świętojański na wełnę w Warszawie.“

= Kończący w r. b. moskiewskie konserwatorjum, jako pierwszy uczeń, skrzypek, Stanisław *Barcewicz* warszawianin, przyjmował przed niedawnym czasem udział w symfonicznym koncercie Towarzystwa w Niżnym Nowogorodzie, i wykonał z akompaniamentem orkiestry koncert Brucna, Revene Vieuxtempsa i Polonez Wieniawskiego. Publiczność przyjmowała młodego skrzypka z wielkim zapałem.

= Donoszą nam, iż zmarły w zeszłym tygodniu w Krakowie dr. Tomasz Kitowski zapisał 25,000 złr. na dom podrzutków w Krakowie, gdyby zaś, fundacja zakładu w tem mieście nie mogła przyjść do skutku na rzecz Warszawskiego domu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

= *(Art. nad.)* Szanowny Redaktorze! Donosiłeś nam w jesieni, że ulicę Marszałkowską wysadzają drzewkami. Ucieszyło nas to wielce. Zimowa pora przerwała tę czynność. Obecnie nadszedł czas w którymby wypadało rozpocząć dalszą robotę wysadzając ulicę akacjami kulistemi aż do ulicy Królewskiej; — wszakże jak widzimy robota nie jest przedsiębraną. Ulica Marszałkowska idąca w kierunku południka wzdycha do cieniu którym dzieliłaby się z przechodniami, a jako szeroka zyskałaby tym sposobem zewnątrzną ozdobę. Gdy ulica Marszałkowska pozbędzie się z czasem owych małych domków, które widocznie żywo znikają przed stawianemi na ich gruzach wspaniałemi gmachami, będzie jedną z najpiękniejszych ulic—dla czegoż więc nie przyczynić się jednocześnie do jej ozdobnej a wygodnej całości zasadzając wcześnie tak pożądane drzewka. Powtórzeniem przeto tych słów kilku, racz Szanowny Redaktorze, poruszyć za pośrednictwem twego pisma tą naglącą w tej porze kwestję. — Z Szacunkiem, Prenumerator *A. M.*

= Otrzymali pozwolenie na roboty budowlane w Warszawie następujący obywatele:

P. Chmielewski pod Nr 1294 na Nowym Świecie na wzniesienie 3-go piętra w nowo-wybudowanej murowanej oficynie.

Hr. Krasiński pod Nr 411 na Krakowskiem-Przedmieściu na dwu-piętrową murowaną oficynę.

Stempkowski pod Nr 1680 na Hożej na dwu-piętrową kamienicę.

Józef Kon pod Nr 2396 na Nowolipkach na 1 piętrową oficynę

i Mendel Lipiec pod Nr 2376a na Nowolipkach na 1 piętrową murowaną oficynę.

= Jutro przypada pamiątka założenia kamienia węgielnego pod kościół Ewangelicko-Augsburski w Warszawie — dopełnionego dnia 4-go maja 1778 roku.

= Ośmielamy się zwrócić uwagę municypalności na lichy chodnik położony na lewej stronie ulicy Ś-to-Krzyzkiej. Jest on nadto tak wązki, iż kommunikacja, dziś w obec zwiększonego ruchu na tej przestrzeni staje się niemożliwą. Czyby więc nie należało wziąć się do naprawy lub całkowitego przekształcenia chodnika z drugiej strony ulicy?

= Dzisiejszej nocy o godzinie w pół do pierwszej na stacji Warszawsko-Terespolskiej drogi żelaznej, niewiadomy dotąd z nazwiska robotnik tejże drogi, przejechany został na śmierć przez lokomotywę.

= Wczoraj po południu na ulicy Senatorskiej na wprost domu zwanego Roezlera, byliśmy świadkami wypadku stanowiącego nowy dowód demoralizacyi i niebaczności naszych dorożkarzy. Dorażkarz Nr 129 przejeżdżając tamtędy w stanie widocznie nietrzeźwym i zawadziwszy o rynsztok przewrócił dorożkę, i tym sposobem na kilkanaście minut zatamował przejście. Przy czynnej dopiero interwencyi przechodzących z przykrego położenia swego został wydźwignięty.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło: 54, wyzdrowiało 39, umarło 2, pozostało 1522 (mężczyzn 679, kobiet 843); z nich w szpitalu starozakonnych jest mężczyzn 123, kobiet 117.

— Pan Roman, właściciel domu przy ulicy Brzozowej pod Nr 15, zechce zgłosić się do naszej Redakcji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. T.* — Piszemy „murarze“.

— *Panu L. K.* — Kwestja niejednokrotnie poruszana. Cóż tu więcej mówić?

— *Panu D. Z.* — Projekt pański trudny jest do przeprowadzenia — linja ta bowiem zdaniem naszem w obec istniejących obecnie nie przynosiłaby zysku przedsiębiercy.

— **Giełda Warszawska.**—Obok głównego powodu, mianowicie ruchów powstańczych pod Nikszycem, giełdy zagraniczne były pod wpływem innych niemniej ważnych czynników,—giełdę bowiem berlińską obchodziła sprawa projektu przejścia kolei pruskich pod rząd niemiecki, skutkiem czego podniosła swe kursa. Giełda wiedeńska obserwowała układy ministrów węgierskich z gabinetem wiedeńskim i notowania swe obniżyła. Niewypłacalność hiszpańska wyrodziła obniżkę na giełdzie paryzkiej,—jedna tylko giełda londyńska nie była poruszoną w tygodniowym swym spokoju siłą wypadków politycznych.

Skutkiem tego weksle na Berlin, Londyn, i Paryż ulegając z początku obniżce, w końcu tygodnia zyskały początkowe notowania. Weksle na Berlin 113.70—113.40 dla długo i 113.55—113.25 dla krótkoterminowych żadnej nie uległy zmianie, końcowe notowania weksli na Paryż wynosiły 91.95—91.65, weksle długoterminowe na Londyn z 7.69—7.67, nie schodziły niżej, krótko zaś terminowe z 7.68—7.66. zyskały małą podwyżkę, doszły bowiem w końcu tygodnia do 7.68½—7.66½. Jedne tylko weksle na Wiedeń zyskały podwyżkę z 95.17½—94.72½ doszedł do 96.30.

Kursa papierów publicznych w ostatecznem zestawieniu wykazują obniżkę z tego względu że tydzień ubiegły rozpoczął się zwyżką.

Listy zastawne 4% serji I, miały skrajne notowania: 97—96.70; 5% w dużych sztukach z 93.60—93.30 spadły na 93.40—93.10; w małych zaś z 93.45—93.15 na 93.30—93; miejskie Serji I. z 89.85—89.55 na 89.70—89.40; Serji II zaś z 89.10—88.80 nie uległy zmianie.

Listy likwidacyjne w dużych sztukach z notowania 83.15—

Obok głosu, który żąda emancypacji rozumu wobec uczucia, odezwał się i inny zwracający uwagę na jałowość pola naukowego u nas.

Mamy na myśli artykuł: *Nasze stanowisko w nauce i literaturze* przez Er. P., umieszczony w Wieku.

Autor przedewszystkiem zwraca w nim uwagę na to, że my w zakresie wiedzy nic nie produkujemy, przynajmniej bardzo mało. Mówi dalej, że uczeni których nam niebrak, oryginalne prace swoje ogłaszają zazwyczaj w językach obcych i ubolewa nad brakiem Towarzystw Naukowych. Zaznacza w końcu zupełny niedostatek krytyki naukowej i powszechne *rozfeljetowanie się* tak ze strony literatów, jak i publiczności.

Wszystko to święta prawda, choć smutna! Tem smutniejsza, że ludzi nam nie brak, ale ludzie ci, jak nasiona z obcego świata, nieznajdują dla siebie gruntu, światła, powietrza i żadnych nie wydają owoców.

Przejdźmy się po kawalerskich mieszkaniach naszego miasta i otóż znajdziemy tam matematyków posiadających, obok obszernej wiedzy, niewątpliwe zarodki gienijuszu, — fizyków studiujących próżnią własnej kieszeni — chemików, którzy gdzieindziej staliby się sławnymi, u nas zaś wzdychać muszą do dyrektorstwa fabryki szuwaksu lub octu!... I nie jestże to smutne, że te dusze olbrzymie, których blask opromienićby mógł całe społeczeństwo, — więdną w bezczynności, nierozumiane przez ogół?...

Powie ktoś: a cóż temu ogół winien?...

Oj winien...!

Przez lat parę (jakoś po upadku krynolin) było u nas modą zajmować się naukami przyrodniczemi, filozofiją, ba! nawet matematyką... Wówczas książki z tych dziedzin rozchwytywane były przez publiczność.

Dziś moda przeszła, książki naukowe gniją, a ci którzy mogliby je pisywać, siedzą z założonemi rękoma, bo publiczność nie czyta już rzeczy podobnych, a księgarze ich nie kupują. Felijetony, powieści, wiersze i wierszydła, na których widok mdło się robi, mają dziś pokup i znajdują nakładcę, — ale jakaś chemija, fizyka, astronomija, mechanika, ekonomija i t. d. jakiś *Przegląd Techniczny* albo *Przyroda i Przemysł*, wydawane być muszą z kieszeni własnej i jeszcze kupca nie znajdują.

Z drugiej znowu strony, mnóstwo rzeczy robi się

---

z uczciwej chęci służenia pożytkowi ogólnemu, wyraża często bardzo pod lekką i dowcipną formą zdrowe prawdy społeczne. Pismo o którem nasz kronikarz wspomina (Ateneum) należy do najsympatyczniejszych nam duchem, zakresem i składem całym, czytelnicy Kurjera nie wątpią o tem. Ale na tem polu które p. Prus dotyka, nie możemy się z nim godzić.

Popęd do tak zwanego romantyzmu u nas dały głównie pierwszorzędne w piśmiennictwie naszem talenta, ludzie którzy tak dziś jak po wsze czasy dopokąd jeszcze język nasz przetrwa, stanowić będą chwałę naszą ojczystą.

Nie zwalić tej chwały jednem wadliwem określeniem jakiegoś tam rodzaju poezji, nie zaćmić jej wyrywkowem przytaczaniem źle pojętych przez przytaczającego ustępów.

Bogdajby ci ludzie żyli dziś jeszcze i pisali, nie wlokła by się poezja jak smoła po piasku, bo jeżeli się wlecze, to dla tego tylko, że zeszła z toru przez nich nakreślonego, że w tych, którzy pragną zwać się jej kapłanami, braknie siły, ażeby ją na tej wysokości utrzymać.

Od poezji do tak zwanych artykułów społecznych o których pan Prus wspominali daleko bardzo i krytyka jednych, nie ma nic wspólnego z krytyką drugiej.

Można pisać bardzo dobrze społeczne artykuły i krytyki na nic, a poezji nie pojmować wcale i najczęściej podobno tak się dzieje.

Ale czy taki jednostronny kierunek, propagowany przez tych którzy wszystko do niego nagiąć pragną, zdolny jest zbawić społeczeństwo o tem pozwolimy sobie wątpić.—*(Przyp. Red.)*

82.85 zeszły na 82.95—82.65, małe zaś z 83.05—82.75 na 82.85—82.55.

Akcje kolei Fabryczno Łódzkiej doszły do 105—104; akcje Banku dyskontowego do 247—245. Pożyczki premjowe będąc notowane w tygodniu po coraz niższych kursach, zyskały wreszcie pewną podwyżkę, która się objawiła w kursie dla 1-ej emissii 206—203, a dla 2-ej 200—196.

† W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci Marji z Krasuskich Chęcińskiej, odbędzie się w kościele Štej Anny na Krak:-Przedm., o godzinie 10tej z rana, za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo, na które syn zmarłej z żoną, zaprasza. —7,251—

† W dniu jutrzejszym o godzinie 11 rano odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś go Józefa Oblubieńca na Krak. Przedm. obok Skweru, jako w pierwszą rocznicę ś. p. Jakóba Kowalewskiego byłego Dzier: Dóbr Zastów, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza Krewnych nieboszczyka, Przyjaciół i Znajomych. —7216—

† W czwartek dnia 4-go b. m., w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Noińskiego, odbędzie się za jego duszę Wotywa żałobna w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 9 tej rano, na którą pozostała wdowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —7197—

† W przyszły piątek, to jest dnia 5 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Stalewskiego, odprawione będzie w kościele Šgo Krzyża Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —7,152—

† Ś. p. Franciszek Wolnicki, emeryt, b. naczelnik b. Kommissji R. P. i S., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 71, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała familja zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo pojutrze, t. j. w piątek, o godzinie 11ej z rana, w kościele Šgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie w tymże dniu o godzinie 5ej po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —7265—

† Ś. p. Telesfor Szreter, Kupiec, po ciężkiej i długiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 1-szym maja r. b., zakończył życie w wieku lat 40. Pozostałe rodzeństwo z szwagrami, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 4-tym maja we czwartek o godzinie 11-tej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie o godzinie 5-tej po południu w tymże dniu i z tegoż kościoła na eksportację zwłok na cmentarz Powązkowski. —7202—

§ Ś. p. Scholastyka z Wysokińskich Leśniewska, wdowa po b. Inspektorze Szkół Rządowych przeżywszy lat 75 po ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności dnia 1 Maja r. b., pochowanie zwłok odbędzie się dziś we Środę dnia 3 Maja o godzinie 5 po południu z kościoła parafjalnego w Woli na Cmentarz Powązkowski, na które pozostały syn, córka i wnuki zapraszają.

† Ś. p. Fryderyka z Lebiszów Strzemeczna, wdowa po kapitanie b. Wojsk Polskich, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 1 b. m. w wieku lat 92 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach. Pozostała siostra wraz z dalszą familją zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Karola Boromeusza na Cmentarz Powązkowski w dniu 5 b. m. to jest we Czwartek o godzinie 4-ej po południu. —7186—

† Ś. p. Amalja Knittel, po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 1-szym maja r. b., przeżywszy lat 21. Pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 tym b. m., to jest we czwartek o godzinie 4-tej po południu z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania.

Wiadomości Polityczne.

Muktar-pasza wyruszywszy z Gacka z 20 batalionami piechoty regularnej, 2,000 arnautów i 3,000 baszybuzuków, w d. 27 b m. nazajutrz przebył walkę z powstańcami w wąwozach dugańskich i odparłszy ich wszedł do Niksiczu. Twierdza już teraz zaopatrzona w żywność, która dla niej i pożywniejsza i pewniejsza będzie od rzekomo obiecanej przez księcia Mikołaja Czarnogórskiego, a nieprzyjętej przez Portę. Dzienniki przypominają teraz tę ochoczość Czarnogórza do zażywienia Niksicza, przyczem oryginalna jeszcze przybywa okoliczność, do wszystkich tych z jakiemi paradowało dziennikarstwo, podczas przesilenia Stambulskiego dwa tygodnie temu. „Agence russe" donosi mianowicie, że owo srożenie się Porty (w dniach 19 — 21 kwietnia) opierało się głównie na postanowieniu bądź co bądź uchronienia Niksicza od kapitulacji.

Przypuśćmy że tak było istotnie — a przypuszczenie to jest bardzo śmiałem, to obecnie gdy Niksicz otrzymał odsiecz i żywność, gdy powstańcy dolegliwą ponieśli klęskę — walka bowiem z 20 blizko tysiącami wojska, zakończona niepomyślnie, dotkliwe ujemne skutki dla powstańców wydać musiała—dziś, gdy Porta ma i honor i twierdzę ocaloną, srożenie się jej z owego powodu miejscaby mieć już nie mogło, a o nowych powodach wcale a wcale nie słychać. Nawet pessymiści pokoju, a optymiści wojny — spokojnymi na teraz o zamiary Turcji być mogą. Turcja zdaje nam się nie potrzebowała nawet wejścia Muktara do Niksicza, aby cicho siedzieć i chwalić Pana Boga za każdą nową chwilę istnienia, użyczoną jej w spokoju.

Z Petersburga wyjaśniają owej interwencji, jakiej zażądać miała Turcja od Europy: nie chciała Turcja militarnej lecz tylko moralnej interwencji. Było zatem samo żądanie. Jak też na nie odpowiedziała dyplomacja?

Przypominają sobie czytelnicy doniesienie z Paryża o kongresie dla sprawy wschodniej. Otóż przypisano pomysł kongresu rządowi francuzkiemu. Rząd francuzki broni się teraz od tych podejrzeń w odpowiedniej depeszy „Agencji Havasa". Nigdy żadnego zamiaru co do kongresu nie miał.

Hr. Zichy, poseł austrjacki w Stambule, miał w piątek naradę z Wielkim Wezyrem w obec ministra spraw zagranicznych Raszyda-paszy. Do narady tej przywiązują większe znaczenie. Skutek jej jeszcze niewiadomy.

Hr. Aponyi opuszcza poselstwo paryzkie. Również i Nigra, który był od lat kilkunastu przedstawicielem Włoch w Paryżu, zrzekł się swego urzędu.

Austro-Węgrom grozi przesilenie gabinetowe w Zalitawji. Dzienniki pisały już nawet o usunięciu Andrassego. Powodem do zamętu jest ociężały niepomyślny nawet bieg układów o wspólność majątkową między jedną a drugą połową monarchji.

Hr. Andrassy jedzie do Berlina na wyraźne zaproszenie otrzymane ztamtąd jakoteż z Petersburga. Wyjazd nastąpi dnia 10 maja. Z pierwszym ministrem autro-węgierskim uda się przydany do pomocy, radca dworu Teschenberg.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 3-go Maja.

Konstantynopol 2 go. Urzędowe. Po zaopatrzeniu Nikszycu, Muktar pasza znowu przybył do Gacka. Na całej drodze pobił licznie napotkanych powstańców. Muktar donosi o świetnie odniesionych zwycięztwach.

Wiedeń 2-go.—„Polit. Corresp." donosi: Dziś pod prezydencją Cesarza odbyło się posiedzenia rady ministrów; wszyscy zgodzili się na wznowienie punktów dotyczących układu, nie wyłączając kwestji summy. Odnośne projekta będą jednocześnie przedstawione reprezentantom obu połów państwa, a obydwa rządy zobowiązały się solidarnie do przeprowadzenia tych projektów.

Paryż 2-go.—„Ajencja Havas" depeszą z Raguzy d. 1-go maja zaprzecza doniesieniu Turków o zaprowiantowaniu Nikszycu. Donosi że Muktar pasza walczył ciągle w piątek z powstańcami pod Presieką. Następnej nocy wypadło 500 mieszkańców Nikszycu; zabrało na swych ramionach prowiant, który Muktar pasza zostawił w Presiece; po niepomyślnej walce Muktar pasza znowu napadł na powstańców w sobotę, odebrał szańce i po jednodniowej bitwie zmuszony był powrócić do Rozdero, gdzie przez powstańców został obsaczony.

Paryż 2-go. — Z Raguzy donoszą: Powstańcy po otrzymaniu posiłków zaatakowali w niedzielę Muktar paszę, zmusili go do opuszczenia Duga i schronienia się do Gacka. Zabitych Turków 2,500, powstańców 400. Zabici pozostali na placu. Muktar nie mógł dostatecznie zaopatrzyć w żywność Niksiczu.

Berlin 2-go.—„Post" pisze: Wielką tu przykładają wagą do zjazdu trzech kanclerzy z Berlina. Po wyjeździe Cesarza Rossyjskiego, zostaną tu kanclerze zagraniczni dni kilka dla naradzenia się z Bismarckiem w kwestji wschodniej.

Berlin 2-go. — Izba deputowanych przyjęła po 50-godzinnych rozprawach na trzeciem przeczytaniu prawo o kolejach żelaznych wraz z wnioskiem Laskiera żądający od rządu, aby z przejściem dróg żelaznych pruskich na własność rządu i prawa zarządów tychże dróg do rządów należało. Całe prawo z wywołaniem nazwisk głosujących przyjęte zostało większością 216 przeciw 160 głosom.

Wiedeń 2-go. — W kołach najlepiej poinformowanych, zapewniają, że po usuniętych trudnościach uda się jutro ustalić układ pojednawczy między dwoma ministrami.

SZARADA.

Jeżli sobie *pierwsza druga, drugie trzecie,*
Słodko jej na świecie;
Cała zaś w ważnych zwykle chwilach bywa,
I nigdy się przed okiem ludzi nie ukrywa.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Deak*).

u nas dla nędzy materjalnej, lecz dla nędzy umysłowej nie wiele. Pan X. złożył na ołtarzu cierpiącej ludzkości guzik cynowy, pani Y. szpilkę podwójną, panna Z. kawałek sznurowadła i wszyscy o czynach tych mówią, wiedzą i piszą. Wyśpiewaliby je nawet i wytańcowali, gdyby to było możliwe.

Ale założenie jakiejś szkoły i wydanie książki należą do zjawisk trafiających się raz na całe wieki, wysłanie zaś kogo za granicę po naukę jest wypadkiem, którego chyba nikt u nas nie widział i nigdy nie zobaczy.

Jak siejecie, tak zbierzecie!

To też w teraźniejszem i przyszłem życiu policzonem będzie za zasługę utworzenie Muzeum przemysłu i rolnictwa tym, którzy projekt rzucili, pieniądze ofiarowali, koncesją wyjednali i zajęli się jego ostatecznem uorganizowaniem.

Była to instytucja niezbędnie nam potrzebna, obecnie dochodzi już do skutku i daj Boże jak najprędzej, potężnie wzmocni dwa najważniejsze motory bogactwa krajowego. Nie mniej też przyczyni się i do rozszerzenia wiedzy.

W miesiącu październiku Muzeum urządzi wystawę rolniczą i ogrodniczą, w listopadzie—wystawę wyrobów skórzanych i żelaznych, a dziś puściło w ruch swoją pracownię chemiczną pod kierunkiem p. N. Milicera. Obywatele ziemscy, sercem ukochani bracia nasi, którzy tak znają naturę swojej gleby, jak ja chiński język, powinniby czemprędzej zgłaszać się do pracowni tej, która być może wyjaśni im choć część przyczyn nieurodzajów i płynących ztąd kłopotów finansowych.

Muzeum przemysłowe, to najpiękniejszy pomnik jaki wznieśli sobie jego twórcy, a tytuł założyciela — to najarystokratyczniejszy tytuł na jaki w dzisiejszych, spokojnych czasach, zarobić sobie można. Mamy też nadzieję, że liczba jego członków wzrośnie szybko i że ci, którzy nie będą mieli „czasu" (z powodu wyjazdu za granicę) zostać członkami, pomyślą np. o założeniu dobrej szkoły rysunkowej w Warszawie.

Z okazji wystaw jakie urządzać ma Muzeum, przypominamy sobie, że na r. 1878 zapowiadają nam ogólną wystawę rolniczą, w roku zaś bieżącym—końską. Bardzo zgadzamy się na wystawy jak najczęstsze, zdaje się przecież że rok 1878 nieszczęśliwie wybrano. W tym roku bowiem przypada powszechna wystawa w Paryżu, na którą wielu zapewne przemysłowców i zwyczajnych śmiertelników pojedzie, a właściwie *pojechałaby*, gdyby ich... Warszawa nie odciągnęła. Po co zatem walczyć o lepsze z tym biednym Paryżem, który oblężenie wytrzymał, tyle milijonów zapłacił, a w dodatku jeszcze się spalił?.. Po co go krzywdzić, albo co gorsza narażać się na to, że zarówno półki jak i plac naszej wystawy, świecić mogą pustkami?..

Wystawa Paryzka, przypomina nam inne wystawy prowincjonalne, a mianowicie gubernjalne u nas. Rolnictwo nie wiele zyska, jeżeli kilka fabryk dostaną medale za machiny i kilku możniejszych obywateli — listy pochwalne za buchaje lub tryki. Trzeba żeby i włościanie z różnych okolic kraju, poznali cuda przemysłu i rolnictwa: owe żniwiarki, jednokonne młocarnie, kilkadziesiąt gatunków kartofli, różne systemy ulów i t. d.

Już chyba z dziesięć razy pisaliśmy o tej kwestji, lecz prócz nas nikt jakoś o niej nie wspominał. Koledzy dziennikarze, zbyt wiele mają roboty z opisywaniem dziurawych mostków, a obywatele ziemscy marnego Kurjerka nie czytują. Wartoby też napisać parę artykułów wstępnych o wystawach gubernjalnych, a może też który z nich trafi na dobrą chwilę. Mamy obecnie wiosnę i zjazdy obywatelskie, to jest czas i sposobność do upowszechnienia tej myśli.

Tylko jeżeli gdzieś się zbierze na wystawę prowincjonalną, niech też promotorowie jej pomyślą o wystawieniu na model: porządnej chaty włościańskiej z zabudowaniami, szkoły i karczmy różniącej się cokolwiek od obory. Gdy lud wiejski raz zobaczy rzecz porządną, nabierze powoli dobrych gustów i może odwyknie od niechlujstwa. — *(Dokończenie nastąpi.)*

Ignacy Newelski i Jan Klochowicz
PATRONOWIE,

w Warszawie, Leszno Nr 7,
mają powierzone do sprzedania

Majątki Ziemskie w Gubernji:

1. Warszawskiej majątków 30 rozległości włók od 3 do 128.
2. Piotrkowskiej „ 12 „ 15 do 120.
3. Kieleckiej „ 18 „ 15 do 255.
4. Radomskiej „ 12 „ 10 do 60.
5. Lubelskiej „ 43 „ 3 do 382.
6. Siedleckiej „ 17 „ 10 do 93.
7. Płockiej „ 8 „ 10 do 56.
8. Łomżyńskiej „ 3 „ 48 do 51.

W Cesarstwie, w gubernji Mohilewskiej, majątek rozległości włók około 60.

Szczegółowe objaśnienia także można powziąść u związanych interessem

PATRONÓW:

W Kaliszu u Tymienieckiego Seweryna.
W Kielcach u Łuniewskiego Roberta.
W Radomiu u Silnickiego Wład. i Piramowicza Witolda.
W Lublinie u Ciświckiego Teofila.
W Siedlcach u Gumowskiego Cyprjana.
W Płocku u Melsdorfa Bronisława.
W Łomży u Kapicy Wiktora.
W Pułtusku u **Rejenta** Stanisława Suleja.

Lasy na włóki, sztuki, jakoteż na sążnie.
Dobra na zamianę na domy.
Domy w Warszawie w cenie 8,000, do 180,000 rs.
Summy rs. 5,000—6,000—i 4,500 do umieszczenia na hypoteki domów w Warszawie.
Potrzebują summ na pierwsze NNr hypotek dóbr ziemskich.

Zlecenia przyjmują się i listownie. —6912—1—1

Nocne dezury lekarzy w Lecznicy pierwszej

(Niecała Nr 7) — od godz. **10** wieczór do **8** rano. 9—24—6359—

Skład Wód Mineralnych Naturalnych czerpanych ze źródeł krajowych i zagranicznych

przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego
Magistra Farmacji
ulica Marszałkowska naprzeciw Zielonego Placu.

Mam honor zawiadomić, że nadeszły tegoroczne transporta zagranicznych wód, mianowicie:
Hunyadi, Janos, Bitterquelle, Ems, Schwalbach, Selters Kissingen, Marienbad, Wildungen, Gleichenberg, Vichy, Colestin i Grande Grille, Mesdames, Hopilal i t. d., oraz Pastylki, Sole i inne produkta źródłowe, nadmienia się przytem, że transporta, codziennie nadchodzą i w kilkunastu dniach, we wszystkie gatunki wód tegorocznych, Skład mój zaopatrzony będzie.

2—4—6373— **L. ZIEMIŃSKI.**

Magazyn pod firmą
Mme Nathalie,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40.

Zaopatrzony został po powrocie właścicielki z zagranicy we wszystkie nowości mody na bieżący sezon, a obok wytwornych stroi z najpierwszych Magazynów Paryzkich, poleca się znaczny wybór kostiumów gotowych letnich, wełnianych i perkalowych, paltocików i mantylek kaszmirowych, oraz znaczny zapas kapeluszy słomkowych, po bardzo przystępnych cenach.—Pióra, kwiaty, wstążki i koronki.—Modele kapeluszy paryzkich, sprzedają się po cenie kosztu, ubierane zaś na miejscu od 10 rubli. —7099—1—1

B. HERMANN.

Pracownia Sukien, Strojów i Okryć Damskich
z dniem 1 Maja r. b. przeniosła swoje mieszkanie na ulicę Królewską Nr 21, dom W-go Gustawa Blocha. —7238—1—3

Do zamiany na większy majątek z dopłatą.

FOLWARK

6 włók, w blizkości stacji kolei Skierniewice, w wysokiej kulturze, z wygodnym domem, ogródkiem kompletnemi zabudowaniami, obsiewami, propinacją, rybołówstwem młynem, gdzie stałe dochody przenoszą rs. 900, jest do zamiany na większy majątek z dopłatą. Wiadomość ulica Marjensztadt Nr 15.—**Zabłocki**. —7224—1—3

Od 1 Maja, w Lecznicy 1-ej, (Niecała 7,)

Dr Henryk Stankiewicz

przyjmować będzie: we Środy i Soboty od godz. 7—8 wieczorem, wyłącznie kobiety i dzieci z chor. wenerycznemi i skórnemi. Mężczyzn codziennie z rana od godz. 11½—1. —6468—3—6

Nr 59. !!NOWOŚĆ!! Nr 59.

! Telegraf akustyczny !

bardzo prosty, a zarazem bardzo zabawny i użyteczny aparacik, za pomocą którego dwie osoby mogą rozmawiać ze sobą, na pewnej odległości, tak, że nikt z obecnych nie może słyszeć o czem mówią.—Cena aparaciku w pudełku z opisem rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20, **w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym**

S. Rosenzweig, Nowy-Świat Nr 59. —6539—3—3

Possesja na Nowej Pradze,

o kilkanaście sążni od Banhofu Petersburskiego oddalona, z hypoteką uregulowaną, oraz małym domkiem i pięknym ogródkiem owocowym i warzywnym, winogronami i szparagami, cała oparkaniona deskami, rozległości około łokci kwadratowych 6,000, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, za cenę rs. 7,500. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 496, w bramie w sklepie Tokarskim, u pana Rawskiego. Nadmienia się również, że Possesja ta znajduje się w najkorzystniejszem położeniu jako narożna, ma więc całą rozległość frontową. —6534—3—3

BROWAR PAROWY
A. LENTZKIEGO
w WARSZAWIE,

zawiadamia, iż rozpoczął sprzedaż **Piwa Bawarskiego Lagrowego,** z pierwszej wielkiej lodowni, wyborowej dobroci, jak również **Extra Double Export,** piwo deserowe wyrównywające piwu angielskiemu, najwyższą próbę trzymające, jakie u nas w kraju wyrabianem jest.—Częściowa sprzedaż w własnych lokalach: Ulica Miodowa Nr 10 i ulica Długa Nr 30 w Hotelu Drezdeńskim. —7107—1—3

W Składzie Węgla i Drzewa

Tłomackie Nr 3,
z dniem dzisiejszym
ceny znacznie zniżone.
—7237—1—3

Cement Angielski Portland
Robinsa i Współki,
świeży transport nadszedł do składu
EDWARDA SULIKOWSKIEGO.
Aleja Jerozolimska Nr 43.
—6931—1—3

Dolina Szwajcarska.

Środa, dnia 3 Maja 1876 r.

PROGRAM KONCERTU
EUROPEJSKIEJ
ORKIESTRY DAMSKIEJ

CZĘŚĆ I.

1. Uwertura, „Marta,“ Flotow.
2. Frühlingsträume, Wendel. (Kwartet smyczkowy).
3. Nad pięknym modrym Dunajem, walc, Jan Strauss.
4. Marsz Turecki, Mozart.

CZĘŚĆ II.

5. (Na żądanie) Uwertura, „Indigo,“ Jan Strauss
6. Réveris, Vieuxtemps, (instrumentował Langer).
7. Im grünen Wald, polka, Eitner.
8. Alpenlieder, Bilse.
   Duet, wyk. pp. Alicia Barbi i Augusta Steinhart.

CZĘŚĆ III.

9. Potpourri „Cagliostro,“ Gené
10. Träumereien aus den Kinderscenen, Schumann.
11. Mazur, Moniuszko.
12. Marsz Angôt, Fahrbach Jr.

Początek koncertu o godz. 6 i pół.
Cena wejścia kop. 30.
—7252—1—1



FLANCE



w Ogrodzie
Franciszka Wilmana,

przy rogu ulicy Prostej i Wroniej Nr 1172, można dostać rozmaitych flancy warzywnych, jako to: Kalafiorów, Kalarepy, różnych Kapust, Selerów, Porów i t. p., nie mniej flancy kwiatowych Lewkonii, Astrów i innych; także Karpów, Georgin, Peoniów i innych roślin zimotrwałych, jako to: Gwoździków, Violi i t. p. zdobnych roślin do ubierania kwiatowych ogródków. —7164—1—6

Za nizką cenę do sprzedania, prawie nowy

Garnitur Mebli

francuzkiego fasonu, cretonem pokryty. Nowy-Świat Nr 57, u Tapicera. —7178—1—3

MIESZKANIE LETNIE

składające się z 3 pokoi umeblowanych, kuchni i ogrodu, jest do wynajęcia w każdym czasie na Kolonji Maryjanka, we wsi Brwinów, na przystanku drogi Warszawsko Wiedeńskiej, w odległości 21 wiorst od Warszawy, za cenę przystępną. —7249—1—3

Jest do odstąpienia

Sklep z Pokojem,

na dogodnych warunkach. Wiadomość u stróża, Nowy-Świat Nr 45 nowy. —7246—1—1

WIELKI TEATR.
Dziś: Wiele hałasu o nic. **Jutro:** Meluzyna.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: Robotnicy. — Stara Romantyczka.—Nieszczęśliwi

— W dzisiejszym drugim arkuszu Kurjera mieści się dokończenie *Szczegółowego Sprawozdania z Kwesty Wielkotygodniowej* w kościołach i kaplicach Rzymsko-Katolickich Warszawy i Pragi etc.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 3 Maja 1876 roku.

	Żądano		Płacone	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	70
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	45	93	15
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	55	89	25
„ „ „ „ II. s.	89	—	88	70
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	10	82	80
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	99	25
New. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ estempl...	210	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ estempl...	205	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	77	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	25	117	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	263	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	247	—	245	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	119	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	—	103	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 145 5/9
Od Likwidacyjnych kop. 168 9/10
Od Listów Zastawnych nowych kop. 181 17/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 44 4/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 25 rs. 112 k. 95
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs — k —.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k. 80 rs. 91 k. 50
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 96 k. 30 rs. 95 k. 85
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 222 żądano, rs. — płac.

Cena okowity z dnia 1 maja.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro 622,6—624,1 g. 202½—203. } z dodatkiem
Pojedyncza szyn. „ — — garniec—205—206½ } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa, d. 2 Maja r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242. pstra od 6.75 — 7.00, jasnopstra od 7.10—7.35, biała od 7.30—7.65, wyborowa od .— — 7.95. **Żyto**: wagi 232 polskie od 465 — 4.80: russkie od 4.35 —4.60. **Groch**: wagi 262 owarzony od 6.75 — 7.34 na paszę od 5.24 — 5.57. **Jęczmień**: wagi 202 od 4.20— 480. **Owies** wagi 142 od 3.20 — 3 65. **Wyka** wagi 262 od —. — .— **Rzepak** wagi 210 od —.— .— **Rzepik** wagi 210 od — — —. **Koniczyna** wagi 250 biała od — — .—, czerwona od —. — .—.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 5.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1876 г.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 98. Środa. Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1876 r.

Szczegółowe Sprawozdanie z Kwesty Wielkotygodniowej w kościołach i kaplicach Rzymsko-Katolickich w Warszawie i na Pradze, w Wielki Piątek i Wielką Sobotę, etc.
(Dokończenie. — Patrz Nr 97).

19) Panny Marji. Panie: Helena Pawłowska, Matylda Sokołowska i Florentyna Szmurło. Delegowany, Władysław Pawłowski. Gotowizną rs. 49 kop. 5½.

20) Ś-go Franciszka Serafickiego (dawniej OO. Franciszkanów). Piątek: panie: Bronisława Sulatycka i Zofja Zaborowska. Delegowany, Ludwik Grenau. Gotowizną rs. 18 kop. 55, 2 ruble srebrne i 1 sztuka 50 centymów, czyli rs 2 kop. 35, razem rs. 20 kop. 90. Sobota: pani Stefanja Vogt. Delegowany, Marceli Zbiegniewski. Gotowizną rs. 18 kop. 19, w ogóle z obu dni rs. 39 kop. 9.

21) Ś-go Andrzeja Apostoła (dawniej OO. Bonifratrów). Panie: Marja z Clausów Taczanowska i Zofia Nowosielska. Delegowany, Adam Miklaszewski. Gotowizną rs. 47 kop. 56½. 1 rubel srebrny i 1 sztuka 2 frankowa, czyli rs. 1 kop. 72, razem rs. 49 kop. 28½.

22) Parafialny Loretański (na Pradze). Panie: Karolina z Krajewskich Fiszer, Klotylda z Gregorowiczów Gąsiorowska i Róża Kwiatkowska. Delegowany, Edward Żuliński. Gotowizną rs. 40 kop. 74½ i jeden rubel srebrny, czyli rs. 1 kop. 10, razem rs. 41 kop. 84½.

23) Ś-go Karola Boromeusza (na Powązkach). Panie: Zuzanna (Stanisławowa) Pfeiffer i Joanna Szwede. Delegowany, Ignacy Szule. Gotowizną rs. 86 kop. 78, 1 półimperjał, 2 dukaty austryjackie, 1 sztuka 20 frankowa, 1 sztuka 10 marek niemieckich, 1 talar i 3 sztuki dwu złotowe, czyli rs. 25 kop. 50½, razem rs. 112 kop. 28½.

Dolicza się do tego za różne drobne monety wyszłe z obiegu i bez wartości, kop. 15.

Z ofiary bezimiennej rs. 500, oddanej w Wielki Piątek do dyspozycji hrabiego Ostrowskiego rs. 300.

Ogółem w powyższych kościołach na rzecz tychże kościołów i wymienionych na wstępie pięciu zakładów Dobroczynnych otrzymano rs. 3,092 kop. 43.

Uwagi: 1) Ewaluacji zebranych jak wyżej monet złotych i srebrnych dopełnił p. H. Wawelberg, bankier i wekslarz tutejszy.

2) Dwa pierścionki złote (kościół Nr 12 i 14), oszacował, a następnie sprzedał p. L. Wapiński, jubiler.

3) Reszta z ofiary bezimiennej rs. 500, mianowicie rs. 200, pomieszczona jest pod pozycją 3-cią kwesty (kościół Ś. Józefa Oblubieńca) za szczególnem upoważnieniem Władzy wyższej w 7-u kościołach urządzonej.

Niezależnie od powyższego dochodu rs. 3,092 kop. 43.— Kwesta Wielkotygodniowa w 10 kościołach i kaplicach istniejących przy zakładach Dobroczynnych, *wyłącznie na korzyść tychże zakładów* zebrana, wyniosła rs. 2,350 kop. 30, a mianowicie:

1) W Gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, (Krakowskie-Przedmieście). Panie: Ewelina z hr. Łubieńskich (Wacławowa) Popiel i Marja z Oborskich Michałowska, rs. 93 kop. 96.

2) W kościele Szpitala Dzieciątka Jezus. Panie: Helena Chłapowska (Modrzejewska), Natalja z Kubarskich Kuksz, Stefanja (Edwardowa) z Zielińskich Leo i pani Maurycowa Zielińska, rs. 470 kop. 59.

3) W Szpitalu dla dzieci (Aleksandrja, 23). Panie: Józefa z Klonowskich Żwan, Antonina z Sierzputowskich Pęcherzewska i hr. Róża Tarło, rs. 202 kop. 16.

4) W Instytucie Ś-go Kazimierza (na Tamce). Pani Idalja z hr. Potockich Dowgiełłowa, rs. 53 kop. 85.

5) W Instytucie Oftalmicznym, Imienia Ks. Ed. Lubomirskiego, (ulica Smolna Górna). Księżna Marja (Stanisławowa) z hr. Platerów Czetwertyńska. Księżna Jadwiga z hr. Platerów Radziwiłłowa i pani Julja z ks. Golicynów Górska, rs. 342 kop. 3.

6) W Zakładzie „Przytulisko dla biednych kobiet,“ (ulica Wilcza, 9). Piątek: pani Anna Mansfield. Sobota: Pani Róża z hr. Łubieńskich Sobańska, razem z obu dni rs. 172 kop. 4.

7) W Szpitalu Ś-go Ducha (ulica Elektoralna). Przez oba dni, panie: Marja Piotrowska, Julja Broniewska i Adela z Lesznowskich Stankiewicz. w Sobotę, pani Marja z Sucherzewskich Łabęcka, rs. 119 kop. 2.

8) W Przytułku ubogich dzieci, Rodzina Marji (ulica Żelazna, 47). Hr. Cecylja Potocka, panie: Marja Goldstand, Krzywoszewska Wiktorja i Edwardowa Gutman,— rs. 307.

9) W domu Schronienia Opieki N. M. Panny, (Penitentek, ulica Żytnia, 1). Hr. Ludwikowa z Bispinków Mycielska, pani Idalja z hr. Potockich Dowgiełłowa, hr. Marja Krasińska i hr. Zofja z Oskierków Prozor, rs. 454 kop. 20.

10) W domu Schronienia Starców Ś-go Ducha N. M. Panny, (przy ulicy Przyrynek). Panie: Pelagja Grzybowska i Michalina z Grochowskich Moycho, rs. 135 kop. 45

Kwesta w Instytutowych kościołach i kaplicach razem **rs. 2,350 kop. 30.**

Prócz powyższych kwest, urządzone były jednocześnie, za szczególnem upoważnieniem Władzy wyższej, wyjątkowe w 7u kościołach kwesty (po jednym stoliku w każdym), na różne niżej wymienione Instytucje Dobroczynne, mające *wyłącznie* z nich korzystać. Dochód z takowych, wedle udzielonych ze strony właściwych zarządów wiadomości, wyniósł jak następuje:

1) W kościele katedralnym Ś-go Jana. *Na rzecz wyłączną Przytułku dla ubogich dzieci (Rodzina Marji)* przy ulicy Żelaznej. Panie: Leopoldyna Lachnicka i Leonja (Mieczysławowa) Epstein. rs. 330.

2) W kościele Ś-tej Anny (dawniej OO. Bernardynów). *Na wyłączny dochód szkółki dla biednych dziewcząt, przy ulicy Pięknej.* Panie: Paulina z Sobańskich Jełowicka i Marja (Leonowa) Epstein, rs. 666.

3) W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca (dawniej OO. Karmelitów) na Krakowskiem-Przedmieściu. *Na wyłączny dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.* Hr. Helena (Stanisławowa) Ostrowska, hr. Helena Mikorska, hr. Marja z Przezdzieckich Walewska i pani Matylda z Zabłockich Grotowska, rs. 256 kop. 20. Z ofiary bezimiennej rs. 500, oddanej do dyspozycji hr. Ostrowskiego, reszta rs. 200, razem rs. 456 kop. 20.

4) W kościele Opieki Ś-go Józefa (PP. Wizytek). *Na rzecz wyłączną Towarzystwa Pań Ś-go Wincentego à Paulo.* Panie: Marja z hr. Kwileckich Zawisza i Stefanja z hr. Ilińskich Laska, rs. 925.

5) W kościele Ś-go Krzyża. *Na rzecz wyłączną zakładu „Przytulisko.“* Piątek: pani Franciszka Robaczowska. Sobota: Panie: Anna Mansfield i hr. Adela (Tomaszowa) Łubieńska, razem z obu dni rs. 80 kop. 29 i pół.

6) W kościele Ś-go Antoniego (dawniej OO. Reformatów). *Na rzecz wyłączną Szpitala dla dzieci.* Panie: Marja z Rawiczów (Stanisławowa) Wołowska i Konstancja z hr. Sołtyków (Michałowa) Karnicka, rs. 359 kop. 70.

7) W kościele Przemienienia Pańskiego (daw. OO. Kapucynów). *Na rzecz wyłączną domu Schronienia paralityków.* Piątek: Panie: Emilja z hr. Łubieńskich Sobańska i hr. Amelja (Karolowa) Krasińska, rs. 214 kop. 44.

Sobota: hr. Marja Ordynatowa Zamoyska, rs. 610 kop. 95, razem z obu dni rs. 825 kop. 39.

Kwesta w powyższych siedmiu kościołach razem rs. 3,642 kop. 58½.

Rezultat wszystkich kwest Wielkotygodniowych 1876 r., **rs. 9085 kop. 31½.**

Wszystkie dodatkowo złożone już po zamknięciu Kwest, ofiary, włączone zostały do właściwych składek i w powyższych cyfrach są objęte.

Warszawa, dnia 28 Kwietnia 1876 roku.

Członek Warszawskiej Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej, Prezydujący w Komitecie Kwest Wielkotygodniowych w Warszawie.

(podpisano) **Stanisław Hr. Ostrowski.**

Członek Komitetu (podpisano) **Jan Gautier.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 98.

Dnia 3 Maja 1876 roku. — *Środa* — *Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1876 roku.*

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

17—0 —1216—

W Styczniu r. b., zaczął wychodzi w Krakowie dwutygodnik humorystyczny illustrowany

HARAP,

Pierwsze Numera już nadeszły do Warszawy. Pismo to wspierane przez najlepszych humorystów pod względem elegancji wydania i starannych illustracji, należy do najlepszych w swoim rodzaju.

Cena Harapa w Warszawie:

Kwartalnie kop. 60. Półrocznie rs. 1 kop. 20.—Rocznie rs. 2 kop. 40.

z przesyłką pocztą w opaskach

Kwartalnie kop 80. Półrocznie rs. 1 kop. 60.—Rocznie rs. 3 kop. 20.

Skład Główny w Księgarniach

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika i Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

2—3—6594—

NA CHLEBIE ŻONY

najświeższa powieść,

przez **Jana Zacharjasiewicza,**

wyszła nakładem Księgarni

B. Cassiusa,

dawniej S. H. Merzbacha, Miodowa Nr 14.

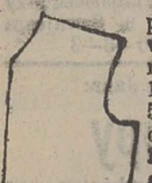
Cena rs. 1.20, z przesyłką rs. 135.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą.

—6674—3—6

Dzieło dwu tomowe

wydanie 3!



Obejmuje najnowszą i najpraktyczniejszą naukę o **krawiectwie damskiem,** zawiera 10 arkuszy tekstu, a ryciń 1,000 figur, kosztuje rs. 3 k. 50; linijki krojowe, które bardzo ułatwiają naukę rs. 1 k. 30, nabyć można w mieszkaniu autora **Ksawer. Głodzińskiego** i tamże odbywa się **nauka kroju.**

Przytem uwiadamiam, że przybyłem zagranicy do Warszawy tylko na pewien czas. Na odpowiedzie listowne proszę marki dołączać.

Miodowa Nr 1, piętro 2, mieszkania Nr 13.

—6634—4—8

Kroniki Rodzinnej

Nr 9 wyszedł z druku i zawiera: O pedagogicznem znaczeniu nauk klasycznych p. J. K. Plebańskiego (c. d.)—Najlepszy świadek, legenda p. don Jose Zorylla, przekład z hiszpańskiego S. z Ż. D.—Silva rerum.—Korrespondencja z Krakowa.—Zły interes, powieść ze studjów wiedeńskich p. Jana Zacharyasiewicza (c. d.)—Wiad. lit. Tisset: Voyage au pays des milliards; Les Prussiens en Allemagne. 1—1—7016—

Były urzędnik przyjmuje do tłómaczenia **rękopisma i dowody sądowe** z języka **francuzkiego, niemieckiego i polskiego** na język **ruski,** oraz zajmuje się przepisywaniem. Wiadomość pod Nr 6, przy ulicy Dzikiej w maglach. Tamże jest potrzebny **woźny i chłopiec,** obadwa piśmienni do posyłek. 3—3—6100—

Do sprzedania

Majątek

w Powiecie Częstochowskim, pod bardzo korzystnemi warunkami, włók 28, w tem jest łąk gruntowych włók 3, lasu włók 3, gotowych przychodów rs. 300. Szacunek wraz z inwentarzem żywym i martwym rs. 18,000. Towarzystwa Kredytowego rs. 12,000, wiadomość bliższa u Zaleskiego Konstantego w Częstochowie, w domu Szymańskiego obok Cerkwi. 2—3—6708—

W dniu 3 (15) Maja 1876 r., o godzinie 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedane będą w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Cybulice z folwarkiem Wrzosy, w powiecie Łowickim Gubernji Warszawskiej położone, ogólnej rozległości włók 25 mające. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 23,499 k. 28, jako 2/3 części taksy a warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I. i u podpisanego Adwokata przy Placu Krasińskim pod Nr 549a, zamieszkałego. — **Dominik Anc,** Adwokat.

3—6—6865—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich. Ulica Bielańska dom W. Kałużyńskiego Nr 15, na 3 m piętrze. —6559—2—2

Gospodarz krajowiec, lat 42, żonaty, który zarządzał samodzielnie dużemi majątkami, na co ma chlubne świadectwa z jednego majątku za lat 15, a z dwóch po lat 3, poszukuje obowiązku na pensją lub tentiemę (mówi i pisze po polsku, rossyjsku i niemiecku), adresa uprasza pozostawiać w redakcji pod lit. H. L.

3—6—6125—

PANNY

kompletnie uzdatnione do krawieczyzny, potrzebne są do Magazynu B. Herse et Comp. Senatorska Nr 6. —7028—2—3

WDOWA

w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, posiadająca język francuzki, muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie do magazynu, sklepu lub zarządu domem i opieki nad dziećmi. Wiadomość u Rządcy domu, pod Nrem 1, ulica Elektoralna od godziny 4 do 6.

—7021—2—2

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń, Panien Służących,

A. WITKOWSKIEJ.

Krakowskie-Przedmieście Nr 61, wprost Dobroczynności. —6431—5—6

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

któraby mniej więcej władała polskim lub niemieckim językiem. Zgłosić się może na ulicę Żelazną pod Nr 29 do Właściciela domu.

—6769—3—3

Artysta-rzeźbiarz

poszukuje atelier: parterowy pokój jasny o wysokiem oknie, wraz z mniejszym pokoikiem mieszkalnym, ile możności w pośrodku miasta. Adresa uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. O.

3—3—6802—

Nadleśny

który pełnił te obowiązki przez lat 7, na jednem miejscu, w rozległych i dobrze gospodarowanych lasach, znający się dobrze tak na gospodarstwie leśnem jak i na wyrębce wszelkiego gatunku drzewa, oraz i na pszczolnictwie, poszukuje od S-go Jana r. b. odpowiedniej posady tu w kraju lub w Cesarstwie. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. W. 5—6—6504—

MAMKA

ze zdrowym i obfitym dwumiesięcznym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość u Akuszerki Studentkowskiej, róg Wspólnej i Placu S-go Aleksandra Nr 5. —6963—2—3

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 5 (17) Maja r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na wystawienie zabudowań dla V-tej części straży ogniowej w Warszawie na Pradze od summy rub. 61,869 kop. 74..

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje. z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu. szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji. jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

2—3 — 6386 —

Za nim obwieszczenia Urzędowe nastąpią, Administrator spadku po ś. p. Jakóbie Endberg, zawiadamia interessowanych, iż z powodu ekspiracji kontraktu dzierżawnego dóbr Krośniewice, sprzedane zostaną przez publiczną licytację poczynając od dnia 1 Czerwca n. s r. b. godziny 10 z rana na gruncie folwarku Błonie do tych dóbr należącego, w powiecie Kutnowskim w pobliżu stacji drogi żelaznej Ostrowy: inwentarz żywy i martwy, meble i machiny rolnicze, własność Sukcessorów ng. Jakóba Erdberg stanowiące.

Nadmienia się, że owce, których jest znaczna ilość rassy wysoko poprawnej, sprzedane zostaną bez tegorocznej wiosennej wełny, i owce te, oraz inwentarz roboczy dopiero z dniem 15 Czerwca sprzedaży ulegną.

Dla obejrzenia rzeczonych przedmiotów, szczególniej owiec, ze względu nadchodzącej strzyży wełny. Chęć kupna mający mogą się zgłaszać w każdym czasie czy to do Zarządu dóbr folwarku Błonie, czy też do służby miejscowej, która takowe wskaże.

2—3 — 7017 — **Józef Blum—S. Wołyński.**

Do Magazynu F. Szczypiorskiej ulica Czysta Nr 4, potrzebne są

PANNY

podręczne do strojów i garnirowania sukien, oraz **Panna** do zwijania kwiatów.

—6996—2—3

Żądanym jest kapitał

od 20,000 do 25,000 rs.

na 1 numer hypoteki, po Towarzystwie. Do sprzedania

DOM

na 8% czystego przy głównej ulicy położony. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy 2 piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 4 do 6 po południu, w niedzielę i święta do 12 rano. —6465—2—6

Do Magazynu Robót Damskich przy ulicy Żabiej **pod Różą** nadeszły następujące towary. Znaczny wybór rozmaitych **zaczętych i skończonych** robót na Kanwie, rozmaitych gatunków i cieni **Włóczek, Filoseli, Peli, Kanwy od 1/4 do 3** łokci szerokości, **Deseni** i wszelkich materjałów tyczących się haftu na kanwie, także **Rzeźbiarskie** wyroby, Wieszadła, Ekrany, Stoliki z przyborami do cygar i t. p. Ceny wszystkich Towarów są jak najumiarkowańsze.

N. Rosenstadt.

2—6—6705—

Dzierżawa

Dwóch Folwarków

razem lub pojedyńczo do odstąpienia z inwentarzami kompletnemi lub bez na lata długie, od Warszawy mil 6, przy kolei i szosy, tamże do sprzedania **270 sztuk Owiec** angielskich Southdownów z jagniętami i **7 tryków,** oraz **Tryków** Oxfordshiredownów 3, cena umiarkowana. **Browar piwny** do wydzierżawienia. Wiadomość u W. Kryskiego Rządcy Hotelu Sławiańskiego w Warszawie przy ulicy Podwal. 2—5—6805—

Jest do odstąpienia

dobrze lokowana Summa

10,000 rs., w interesie przemysłowym, dającym bardzo znaczne procenta. Interes nie nowy i znany. Bliższe objaśnienia można otrzymać przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23 (Tivoli), pod Nrem mieszkania 48, do godziny 9 zrana. —6868—2—3

Jest do sprzedania od lat kilkunastu egzystujący i dobrze procentujący

Magazyn Strojów

i Bielizny, przy jednej z pryncypalnych ulic. Bliższą wiadomość powziąść można w składzie cygar W-go Rosenbiuma, w domu dawniej Beyera, na rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. —7037—2—3

Ogłoszenie.

Osada Kolonialna, we wsi Wola, Gminy Czyste, na prawie wieczystej dzierżawy posiadana, oznaczona Nr 278, mająca rozległości 16,706 łok. kw., z zabudowaniami oszacowanemi na rs. 3 020, gdzie mieszczą się karczma, i przy których znajduje się sad z drzewami owocowemi, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Urzędzie Wójta Gminy i na miejscu. 2—3—6940—

Nieruchomość

w Warszawie położona przy jednej z ulic w środkowej części miasta, massiv murowana jest do sprzedania.—Wiadomość u Franciszka Kulikowskiego Rejenta w Kancellarji Gmachu Sądu Appellacyjnego. —6756—3—3

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

położony 10 wiorst od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, mający rozległości włók 68, w tem lasu włók 10, łąk włók 5, reszta ziemia orna, przeważnie pszenna. Dwa folwarki bez żadnych służebności włościańskich. Dom i budynki gospodarskie murowane, gospodarstwo w porządku, inwentarzy obfitość, ogród owocowy, młyn wodny, może być zamiana na dom w Warszawie Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36 nowy, a mieszkania Nr 12.—Zastać można rano do godziny 11, a po południu od 2 do 4. —4095—6—6

W Pracowni

H. LUBRYCZYŃSKIEJ

przy ulicy Piwnej Nr 6 pierwsze piętro przyjmuje suknie, okrycia, bieliznę damską i męzką. Wykonywa podług ostatnich żurnali i modeli paryzkich. Również przyjmuje obstalunki ze swoich i powierzonych mi materjałów z największą akuratnością po cenie nader umiarkowanej. Tamże potrzebne **Panny** kompletnie uzdolnione i podręczne do krawieczyzny i bielizny. —6934—2—3

Bez pośrednictwa żądane są Rs. 25,000 na hypotekę domu w Warszawie nie obciążone Towarzystwem,

oraz **10,000** rs. na takąż hypotekę w mniejszej lecz pierwszej połowie wartości obie possesje są wielkiej wartości i leżą w pięknej i ruchliwej części miasta. — Również potrzebne są **rs. 19,000 i 8 do 15,000** na hypoteki wiejskie pięknych majątków ziemskich, zaraz po Towarzystwie. Zgłoszenia do kawiarni przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej w gmachu Dobroczynności, osobiście lub też listownie pod literami L. G. Wchód od Krakowskiego-Przedmieścia. 2—3—6979—

Majątek Ziemski,

w powiecie Opatowskim włók 50, w glebie ziemi pszennej z inwentarzami, lasami, łąkami, w pięknem położeniu, wartości ok. do rs. 90,000, do sprzedania na korzystnych warunkach za gotowiznę, lub zamianę na dom tu w Warszawie, wiadomość powziąść można u W. Gasparskiego, ulica Nowy-Świat Nr 47, do 9 rano i od 3 do 6 po południu.

2—3—7023—

KUCHNIE NAFTOWE.

Skład Naczyń Kuchennych i Stołowych pod firmą **A. Wiktorskiego,** ulica Rymarska Nr 14 nowy, poleca Sz. Publiczności, po cenach znacznie zniżonych. Handlującym stosowny rabat. —6573—3—6

Place obszerne

i narożne od kilku ulic, są do sprzedania w bliskości Nowego-Swiatu i kolei Warsz.-Wied. Wiadomość w kancelarji Emila Marx Patrona Trybunału, ulica Długa Nr 30 nowy w godzinach między 4 a 6 po południu.
3—3—6150—

Z powodu zmiany interesu

Jest do sprzedania

Handel Win Towarów Kolonialnych i Restauracja w mieście powiatowem Radzyń. Reflektanci posiadający kapitał około rs. 2,000, mogą zapewnić sobie byt z wszelkiemi warunkami powiększenia swego majątku, z powodu że jest to jedyny zakład bez konkurencji, dobrze procentujący się. Bliższe objaśnienia powziąść można w Składach Herbaty W. L. Krupeckiego lub na miejscu. 2—3—6722—

Magazyn Mód

J. MOTTIER,

Nowy-Świat Nr 45, zaopatrzonym został w świeże na sezon letni modele paryzkie, **Kapelusze, Pióra, Kwiaty, Woalki i Fantazyjne Kapelusze słomkowe.**
—6850—2—3

Świeże transporta:

CEMENTU Portlandzkiego.

CEGŁY Ogniotrwałej.

GLINKI Ogniotrwałej.

NADESZŁY DO SKŁADU

Wiktora Wertheim,

Ulica Graniczna Nr 14.
6—0—6017—

Parasoliki

damskie, męzkie i dziecinne, podług najświeższych wzorów, tudzież **Parasole deszczowe**, w wielkim doborze, przygotowała fabryka

A. WOJNY

w dziedzińcu domu Roezlera Nr 451.
—6644—2—6

Młyn wodny

położony 4 mile od Warszawy, w powiecie Grójeckim, jeden ganek Cylindrowy o francuzkich kamieniach, drugi zwyczajny, ze znacznym spadkiem wody, z częścią gruntu, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania Nr 7. —6698—2—3

Do sprzedania:

drzewo użytkowe, deski, schody i t. p., oraz gruz w połowie z cegłą.—Wiadomość w domu W. Laskowskiego Nr 5, mieszkania Nr 6 Plac 5-go Aleksandra. —6661—2—3

Na bardzo przystępnych warunkach jest do sprzedania

PLAC

przeszło 30,000 łokci mający, przy Alei prowadzącej do Sielc, na 1 wiorście za rogatką Belwederską. Wiadomość na miejscu u właściciela pod Nr 15. Plac może być nabyty częściowo. Tamże są **Mieszkania** do wynajęcia na lato lub rocznie, oraz do sprzedania bardzo dobra **Krowa** na ocieleniu.
3—3—6783—

Przyjmuje się bielizna i krawieccczyzna

za cenę przystępną i wszelkie obrębianie na maszynie za cenę umiarkowaną i tamże można dowiedzieć się o osobie któraby mogła chodzić do roboty do domu prywatnego, wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 17 nowy na 1 piętrze od frontu. —6725—3—5

KROJU SUKIEN

Damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 4 na Elektoralnej, obok Banku. —2978—2—3

MAGAZYN T. SZCZYPIORSKIEJ,

istniejący od lat paru przy ulicy Nowy Świat Nr 57, przeniesionym został na ulicę Czystą Nr 4, dawniej E. Pawłowska, poleca znaczny asortyment kapeluszy wiosennych oraz kuafiury, kokardy, czepeczki, szaliki, rękawiczki i galanterje damską. Przyjmuje tak jak dawniej suknie i okrycia do roboty, które wykonywa podług ostatnich żurnali i modeli Paryzkich, jak również obstalunki ze swoich i powierzonych materjałów. 4—6—6586—

KANTOR DOMU

IMPORTACYJNO - KOMISSOWEGO

pod firmą

Michał Łojowski,

przeniesiony z dniem 22 Kwietnia r. b. na Krakowskie-Przedmieście Nr 20, poleca Kompletne **urządzenia** do **browarów, gorzelni,** cukrowni, młynów i t. p. Patentowany **filc** asfaltowy do krycia dachów. Wypróbowane **filtry** najnowszej konstrukcji. **Maszynki** do robienia lodów i konserwatory. Przenośne **lodownie**, na piwo, potrawy i flaszki **Aparata** do mierzenia nafty, po cenach fabrycznych. 2—3—6922—

Są do sprzedania lub na zamianę na **DOM** w Warszawie

DOBRA

w wysokiej kulturze i gospodarstwie postępowem będące, z wielką ilością łąk wyborowych, położone na szosie głównej Warszawskiej, o 12 mil odległości od Warszawy, w punkcie bardzo handlowym, przy kolei obecnie budować się mającej. Rozległość włók 73, serwitutów żadnych, grunta wszystkie odseperowane. Budowle w jaknajlepszym stanie. Dom mieszkalny obszerny i wygodny, ogród owocowy i spacerowy duży. Inwentarz żywy i martwy odpowiedni. Dobra te składają się z 2 folwarków mogących razem lub oddzielnie z wszelką dogodnością być nabytemi, w każdym z folwarków jest dom mieszkalny. Las urządzony na poręby. Po bliższe warunki interesanci raczą się zgłosić do kantoru W-go Henryka Glucksohn Krakowskie-Przedmieście Nr 415, pałac hr. Potockiego.
3—3—6785—

Jest do Sprzedania z wolnej ręki Folwark

JGNACÓWKA

ze wszelkiemi inwentarzami, żywemi i martwemi, składający się blisko z włók nowopolskich pięciu, w tem mieści się lasu mórg piętnaście, zdatnego do budowli wiejskiej. Folwark ten obejmuje: wszelkie zabudowania gospodarskie, w jaknajlepszym stanie; Dwór mieszkalny wraz z kuchnią i spiżarnią, oraz dom dla parobków. Wszystko to z drzewa budowane pod gontem; do tego jest ogródek owocowy, na swoją potrzebę wystarczający, z dobrych gatunków złożony. Wspomniony Folwark egzystuje w gubernji Radomskiej, w powiecie Kozienieckim, gminie Grabów nad Pilicą, w parafji Stromiec. Odległy o milę od osady Białobrzegi Radomskie. Żadnych długów hypotecznych, ani Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oraz służebności niema. Rs. 1,500, do lat siedmiu mogą pozostać na gruncie. Wiadomość na miejscu.
2—3—6986—

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 26—0—1840—

Poszukuje się Powoziku

lekkiego, czterokołowego, roboty koszykowej lub innej, bez kozła przedniego dla powożenia z siedzenia, może być używany byle w dobrym stanie. Uprasza się o udzielenie wiadomości pod Nr 10 ulica Mazowiecka u odźwiernego. —6747—3—3

Zarząd St. Merkury,

sprowadził znaczny zapas Wina czerwonego

BORDEAUX

i sprzedaje takowe w sklepie przy ulicy Podwale Nr 17 i Marszałkowskiej róg Złotej,

po kop. 75 za butelkę.
—6196—6—0

TREMO NOWE,

ozdobnie rzeźbione i złocone, jest do sprzedania. Ulica Tamka Nr 2 nowy. —6964—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania za cenę kosztu

Bryczka

kolejna na resorach, w kształcie Amerykana, w fabryce powozów M. Ziemińskiego, ulica Długa Nr 16 wprost Soboru Prawosławnego.
—7035—2—3

Do sprzedania

Szal francuzki,

jasnego koloru, zupełnie nowy, nieużywany, za 25 rs. Ulica Nowy-Świat Nr 14, u Szwajcara. —6982—1—1

Do wynajęcia zaraz

Trzy Letnie Mieszkania

we wsi Mrozy (stacja kolei Terespolskiej 3 od Pragi). Wiadomość tamże pod Nrem 45, u Fabiańskiego. Każde mieszkanie składa się z 3 pokojów tapetowanych i kuchni. Na około domu ogród, las, niedaleko płynie rzeka, powietrze zdrowe. Wszystkich artykułów żywności można dostać na miejscu. Pociągi spacerowe kursują. —6740—3—3

Letnie Mieszkania

w Konstantynowie należącym do W. Kobyłeckiego za rogatką Petersburgską, pomiędzy 7 a 8 wiorstą na prawo w stronę od karczmy Zerań wiorsta jedna. W miejscowości pomiędzy lasami dębowemi, sosnowemi i grabowemi, ogrodem owocowym, **jeden dom** składający się z 6 pokoi. 2 kuchen, jednej spiżarni, 2 przedpokoi, góry i piwnicy, lokal ten może być na dwa przedzielony. Drugi dom w lasku, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami. Wiadomość na miejscu. 3—6—6645—

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

2 LOKALE

kawalerskie. Wiadomość u Rządcy domu, Rymarska Nr 8. —6797—3—3

Pokój

przy familji dla bardzo porządnej osoby płci żeńskiej, przy ulicy Twardej Nr 6 od Śgo Jana. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 14, mieszkania 11. Tamże do odnajęcia **Dwa pokoje z meblami,** od 15 maja na 6 tygodni.
—6508—3—3

W każdym czasie do wynajęcia na 2 miesiące lub dłużej

LOKAL

na drugiem piętrze, składający się z 4-ch pokojów, umeblowanych z komfortem, oraz przedpokoju. Okna wychodzą na plac Teatralny.—Bliższa wiadomość w magazynie mód Władysława Lewity i spółki. —6989—2—3

Do wynajęcia od 1 Czerwca na 2 lub 3 miesiące

MIESZKANIE

kompletnie umeblowane, składające się z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni. Senatorska Nr 20, na 3 piętrze. —6983—2—3

SALONIK

z ładnym widokiem, pięknie umeblowany do wynajęcia —Wiadomość w Składzie oleju plac Zamkowy Nr 103. —7041—2-2

Dwa Pokoje

z przedpokojem, wygodnie umeblowane, wynajmują się na miesiące letnie, z usługą lub bez, na żądanie i kuchnia. Chmielna Nr 18, mieszkania 11. —6943—2—3

Jest do odstąpienia

Piekarnia

kompletnie urządzona na pryncypalnej ulicy. Wiadomość w sklepie pieczywa, Nowy-Świat Nr 4. —6997—2—2

Jest do wydzierżawienia

OBERŻA

w osadzie fabrycznej szkła i kryształów „Czechy“ pod Garwolinem w bliskości drugiej stacji od Warszawy, budującej się kolei Nadwiślańskiej. Kto ma zamiar takową objąć, zechce się zgłosić do **Składu szkła i kryształów Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a, lub też do fabryki „Czechy“.** 3—3—6840—

Do wynajęcia od 1 Lipca
przy ulicy **Tłomackie** Nr 739 A B.

6 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami.
4 pokoje, przedpokój i kuchnia.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia.

Każdego czasu:

Sklep obszerny z pokojem o 3 oknach lub bez niego.

Wiadomość u Rządcy domu.
—6055—4—6

Mieszkanie umeblowane,

do wynajęcia od Maja do końca Września lub na krótszy termin, cztery lub trzy pokoje z kuchnią. Senatorska Nr 6/460, drugie piętro od frontu, główne schody Nr lokalu 3
—6765—2—3

Chambres garnies.

Ś-to Krzyzka Nr 21.

Opłacają się umeblowane pokoje, usługa zaś męzka i kobieca, a tudzież samowar bezpłatnie.
—6951—2—5

Do najęcia

POKÓJ

z meblami dla kawalera. Krakowskie Przedmieście Nr 19, mieszkania 7. —6907—2—2

TANIO.

Do 8-go Października b. r.

Mieszkanie Letnie

z meblami lub bez nich, w Alei Ujazdowskiej Nr 1669 (19), złożone z trzech pokoi z przedpokojem, na parterze; z nich dwa od frontu, a dwa od podwórza, stróż miejscowy wskaże.
—6353—3—3

Jest do wynajęcia każdego czasu przedpokój i

Dwa Pokoje

z meblami i usługą na pierwszem piętrze, Nowy-Świat Nr 57. Tamże są do zbycia trzy znaki, oraz szafa magazynowa i maszyna do szycia. Wiadomość stróż udzieli.—6585-3—6

Trzy Pokoje

umeblowane, z passażem, kuchnią, piwnicą i górą etc. z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Maja miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 10, u Szwajcara domu. —6790—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana:

Dwa Sklepy

z oknem wystawowem i mieszkaniem, na Szynk lub inny proceder.—**4 Pokoje** na zakład mleczny, gdzie od lat kilku tenże egzystuje z powodzeniem.—**Sklep** na handel wiktuałów z mieszkaniem, oraz **Składy, Stajnie i Wozownie.**—Tamże jest do sprzedania **Wyżlica,** ułożona do pola. Wiadomość Jerozolimska Nr 17, u Właścicielki.
—6781—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Marjańskiej w domu Nr 4

RÓŻNE LOKALE

od 2-ch do 6-u i więcej pokoi

z wodociągami, zlewami i wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość u miejscowego Rządcy domu. Tamże można się dowiedzieć o **letnich mieszkaniach** w bliskości Warszawy w bardzo zdrowej miejscowości.
—6984—2—9

SKLEP

duży z oknem, z dwoma pokojami, do wynajęcia od 1 Lipca, przy rogu ulicy Tłomackie i Bielańskiej Nr 2 nowy. Wiadomość w składzie futer, ulica róg Bielańskiej i Daniłowiczowskiej Nr 8, u J. Kacperskiego. dawniej Radau. —7020—2—3

Dnia 27 b. m., w Czwartek, przechodząc ulicą Królewską, Saskim Ogrodem, Niecałą, Wierzbową, zgubiony został

Zegarek złoty damski

w dwóch kopertach, z cyframi W. B. Łaskawy znalazca, zechce zwrócić na ulicę Żelazną Nr 28, za nagrodą. 3—3—6901—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 98.

Dnia 3 Maja 1876 roku. *Środa.* *Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1876 roku.*

NAKŁADEM KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA,
w dalszym ciągu
„Biblioteki Rzemieślnika Polskiego,"
wyszedł
PRZEWODNIK DIA ŚLUSARZY,
z 316 drzeworytami w tekscie,
przez
Józefa Edwarda Dądrowskiego.
Cena rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.75.

W tej kollekcji wyszły dotąd i są do nabycia:

Przewodnik dla Garbarzy, ułożony przez A. Rogalskiego kop. 15.
— dla Cieśli, ułożony przez J. Heuricha, 2-gie wydanie, rs. 1.
— dla Szewców, przez J. T. Prawdzica kop. 90.
— dla Giserów, ułożony przez A. Mieczuikowskiego kop. 45.
— dla Mularzy, ułożony przez W. Hirszta, 2-gie wydanie, rs. 1.50.
— dla Stolarzy, ułożony przez J. Heuricha, 2-gie wydanie, rs. 1.20.

—6918—1—6

W jednym z większych miast Galicji, w skutek nieprzewidzialnych powodów, jest do odstąpienia każdego czasu pod korzystnemi warunkami

Księgarnia Sortymentowa polska i zagraniczna, Skład Nut, Czytelnia polska, francuzka, niemiecka,
oraz
Skład piśmiennych materjałów i przyborów szkolnych i t. p.

Nadmienia się przytem, ze skład piśmiennych materjałów i przyborów szkolnych, żaopatrzony we wszelkie potrzeby, nawet zbytkowe, głównie z najpierwszych fabryk zagranicznych, jako też w różne przedmiota sztuki i artyzmu, mianowicie Obrazy (olejno drukowe), Litografie, Chromolitografie, Fotografie i t. p.

Interes sprzedać się mający jest czysty bez żadnego długu. Bliższą wiadomość i objaśnienie, udzieli **Józef Unger,** Wydawca Tygodnika Illustrowanego, przy ulicy Nowolipki Nr 2406, nowy 3. —6944—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Maja r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1877 materjałów i sprzętów do froterowania podłóg i utrzymania czystości w Magistracie Miasta Warszawy i w domach zostających pod jego zarządem, od cen zamieszczonych w wykazie materjałów i sprzętów.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40 podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i wykaz materjałów i sprzętów są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się dostawy w roku 1877 materjałów i sprzętów do froterowania podług i utrzymania czystości w Magistracie Miasta Warszawy i w domach zostających pod jego zarządem, po cenach zamieszczonych w wykazie materjałów i sprzętów, i odstępuję od takowych cen procent NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.) 1—3—7195—

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Maja r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracyje na dostawę w roku 1877 dla Magistratu Miasta Warszawy:

1. Drzewa sosnowego w szczapach, około około sążni kubicznych 285, ze zwózką, popiłowaniem porąbaniem i ułożeniem, od rs. 13 za sążeń kubiczny.

Węgla kamiennego w najlepszym gatunku około korcy 1,220 z odstawą, od rubla 1 za korzec.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim oraz w Gazecie Policyjnej. 1—3—6969—

Oddawna poszukiwany w Warszawie Niekontrafaktowany ODALISK.

Nadszedł do składu perfumerji pani Jekel Nr 451, na Krakowskiem-Przedmieściu w domu W-go Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, spalenizny twarzy, ubielając ją przy tym stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się Pudro-Kosmetyk-La Beauté Immortelle, która sprzedaje się przy Odalisku. Cena Odaliska 2 rs. Pudru-Kosmetyk 1 rs. 50 k. Dla zabezpieczenia się od kontrafakcji na pieczęci pokrywającej korek flakona Odaliska—są wyryte słowa **Aprobowanyj przez St.-Petersburgskij Medycyńskij Departamet,** na informacji zaś używania, należy uważać podpis: Ke premien Agent Dobjoński. 1—6—7062—

OGŁOSZENIE.

Z przyczyny nie dojścia do skutku licytacji w dniu 18 (30) Marca, w Komitecie Warszawskiego Aleksandryjskiego Wojskowego Szpitala, w Czwartek d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1876 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się ponowna stanowcza licytacja na wyrobienie dla tegoż Szpitala przedmiotów drewnianych jako to: oksewtów dwa, czarek sześćdziesiąt, ławek dziewięć, stolików dwanaście, stołów długich pięć, fasek dwie, miednic łaziennych dziewięć.

Do licytacji przypuszczone będą wszystkie osoby posiadające prawo zawieranie kontraktów z rządem, na podstawie Zbioru Praw Cywilnych tom X. część I, księgi IV dział III oddział I.

Życzący przystąpić do licytacji, obowiązani są przedstawić przy podaniu na papierze stemplowym ceny 40 kop., świadectwo pochodzenia i watium w kwocie dwudziestu pięciu rubli ośmdziesiąt kop. Deklaracje przyjmowane będą w dniu licytacji od godziny 11 do 12 w południe.

Warunki przejrzeć można w Komitecie Szpitala codziennie. 1—3—7188—

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego

Podaje do wiadomości, że na pomieszczenie trzech Zakładów Naukowych w Warszawie, potrzebne są od 1 Października r. b. o ile możności w środku miasta, dwa oddzielne. w domach murowanych

LOKALE.

1) na pomieszczenie Gimnazjum I. żeńskiego wraz z pensjonatem Panien potrzeba: 1 przedpokój obszerny, 7 pokoi na klasy, w których mogłyby się pomieścić ławki na 30—50 panien, Sala ogólna, 6 pokoi na kancelarją i gabinety, 6 pokoi obszernych na pomieszczenie pensjonatu, 14 pokoi na mieszkania: przełożonej, pisarza i służby tak Gimnazjum jak i pensjonatu, 1 obszerna kuchnia, 1 pralnia, razem 37 pokoi, przytem zabudowania gospodarskie na składy rzeczy zapasowych, drzewa, węgla i t. d.

2) na pomieszczenie klassy rysunkowej w połączeniu z Muzeum Sztuk Pięknych, potrzeba:

8 obszernych pokoi na klassy rysowania, 4 pokoje na gabinety, kancelarją, bibliotekę, 6 pokoi na galerję obrazów, 13 pokoi z dwoma przedpokojami i 2 kuchniami na mieszkania: Zarządzającego i Sekretarza klassy, Kustosza Muzeum, oraz służby niższej obu zakładów razem 35 pokoi, przytem zabudowania gospodarskie na składy drzewa węgla i t. d.

Życzący wynająć żądane lokale, zgłosić się winni, względem lokalu dla Gimnazjum żeńskiego do Dyrektora Gimnazjum męzkiego I-go w gmachu tegoż Gimnazjum przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1319—1320, względem zaś dwóch innych zakładów Naukowych do zarządzającego klassą Rysunkową w domu rządowym przy ulicy Rymarskiej pod Nr 743B.

I—3—7144—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.
Otrzymaliśmy
Wielki Wybór Letniej Garderoby Mezkiej i Dziecinnej z francuzkich i Angielskich materjałów.

PREIS CURANT:

Garnitury żakietowe od rs. **17—25**; Garnitury marynarkowe z kortów Angielskich i Francuzkich od rs. **14—22**, Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—25**; Garnitury Tużurkowe od rs. **24—30**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Palta Angielskie z pasami od rs. **16—22**; Palta Angielskie do Stanu od rs. **14—24**; Sak Palta od **12—22**; Palta z Alpagi od rs **7—10**; Marynarki alpagowe i kamlotowe od rs. **3.50—5.50**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **5.50—8.50**. Kurtki do polowania od rs. **8—12**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—20**; Szlafroki dubel od rs. **11—18**; Szlafroki dziecinne od rs. **8**; Dziecinne garnitury od 8 lat do 12, od rs. **9—12**; Dziecinne garnitury od lat 2 do 8, od rs. **4.50—7**; Paletka dziecinne od lat 4 do 12, od rs. **6—10**, Spodnie różne od rs. **4.50—7.50**; Kamizelki aksamitne rsr. **4.50**; Kamizelki sztuczkowe od rs. **4—4.50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica Senatorska Nr 22.
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 7—0—6637—

Nauczycielka

muzyki na fortepianie. posiadająca patent Instytutu Muzycznego Warszawskiego, pragnie udzielać lekcje za wynagrodzeniem przystępnem. Wiadomość w mieszkaniu Pani Celińskiej. Nowy-Świat Nr 53. —7217—1—3

Potrzebną jest
GUWERNANTKA
któraby za mieszkanie (osobny pokój) z usługą i śniadaniem, zgodziła się parę godzin wolnych poświęcić nauce dwóch panienek.— Wiadomość bliższa ulica Pańska Nr 22 w bramie na 1 piętrze po lewej stronie.

—7210—1—3

Prof. G. de Préchamps,
ulica Długa Nr 23 (Eldorado) ma do natychmiastowego umieszczenia rodowitego
Francuza
wykształconego, tylko co przybyłego z Francji, oraz **Angielkę** mówiącą po Francuzku z chlubnemi świadectwami. Tamże są Polki, Niemki i Francuzki do umieszczenia, i **Osoby** zdatne na **godziny**, na **wakacje** i na **demi-place**. —7203—1—3

ŚLUSARZ
Karol Marcin Józef BŁASZKIEWICZ,
zamieszkały w Berlinie przy ulicy Waldemara, Nr 60, ma zamiar zawrzeć związek małżeński z **Krawcową**
JADWIGĄ ANTONINĄ STICH.
zamieszkałą w Berlinie, ulica Waldemara Nr 60. Ktoby miał co przeciw temu, albo wiedział o jakich przeszkodach do małżeństwa, niech się zgłosi jak najrychlej do urzędu Stanu Nr 5 w Berlinie, Mariennenstrasse Nr 47.

—6729—2—2

W SZKOLE
przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 12, potrzebną jest **Nauczycielka** z patentem, od godziny 9 do 12. —7214—1—1

PANNY
uzdolnione i podręczne mogą zaraz znaleźć zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w pracowni sukien i strojów damskich przy ulicy Nalewki Nr 41 nowy w bramie na pierwszem piętrze. —7203—1—3

Komora Celna Peplówek.

Podaje do wiadomości, iż dnia 3 (15) Maja i następnych r. b., do rozprzedaży, od godziny 12 w południe, w Komorze Celnej Peplówek (położonej we wsi Peplówek, powiatu Mławskiego, gubernji Płockiej) odbywać się będzie licytacja na sprzedaż skonfiskowanych zagranicznych towarów: jedwabnych, wełnianych, bawełnianych i innych oraz Cygar i Spirytusu, w ogóle na rs. 3,500 oszacowanych. 2—3—7106—

W dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., o godzinie 2 z południa, w tutejszym Trybunale Cywilnym, w Wydziale II. sprzedanym zostanie przez publiczną licytację w drodze działów

P L A C

6,000 łokci kwadratowych, obejmujący część Nieruchomości Nr 2171B stanowiący, przy ulicy Smoczej położony. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,700, jako szacunku taksą sądową wykrytego. Wadjum wynosi Rs. 1,200. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału II, w Warszawiej pod Nrem 549, jak również u Obrońcy sprzedaż popierającego, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 1767 (8 nowy) zamieszkałego.

Lucjan Bojasiński, Patron.
—7071—2—4

Nauczycielka

wyższa, rodowita Francuzka, upoważniona od Władzy na wykład języka francuzkiego, daje lekcje. Stare Miasto Nr 40, 2-e piętro. —7211—1—4

Nauczyciel

wyższy, z Odessy, upoważniony na wykład języków: ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, przygotowuje Uczniów do zakładów naukowych i utrzymuje takowych na stancji. Bielańska Nr 17, 1-e piętro od frontu. —7212—1—4

W majątku odległym od Warszawy o mil 9 a od kolei żelaznej wiorst 5, żądanym jest

Wspólnik

do założenia browaru piwa Bawarskiego, z fachem tym dokładnie obeznanego. Budowle są gotowe, jako też lodownie i piwnice. Tamże jest do wypuszczenia młyn wodny o 4 gankach, urządzony podług najnowszej konstrukcji. Woda dostateczna w każdej porze roku.—Bliższa wiadomość ulica Pańskiej Nr 11. —7204—1—2

Natychmiast potrzebny jest

KASSJER

z kaucją rs 250, do interesu handlowego, który zarazem będzie mieć dozór nad całym interesem z pensją odpowiednią—Wiadomość proszę złożyć pod lit. S. W. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7227—1—2

Potrzebną jest

PANNA

do fabryki kapeluszniczej W. Antonowicz, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 69 nowy. —7174—1—3

OSOBA

w średnim wieku, Francuzka, życzy wyjechać na sezon kąpielowy do Ciechocinka, jako towarzyszka do młodej panienki. Zapewnia się korzyść z konwersacji francuzkiej, oraz troskliwą macierzyńską opiekę. Wiadomość między 12 i 2, przy ulicy Złotej Nr 13, na parterze, w drugiej bramie na prawo. —7189—1—3

Buchhalterka,

uzdatniona, posiadająca świadectwo uzdolnienia w tym zawodzie, poszukuje w każdym czasie stosownego zajęcia na godziny lub na stałe. Wiadomość: ulica Długa, domu Nr 5, mieszkania 16, od godz. 9 rano do 6 w wieczór. —7157—1—3

Do interesu bardzo korzystnego potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem rs. 400. Osoby interesowane, raczą się zgłaszać między godzinami 3 a 6 po południu, pod Nrem 7 nowym, przy ulicy Furmańskiej, gdzie Szkoła. —7092—2—3

Potrzebne są natychmiast

P A N N Y

do strojów, do staników do maszyny, podręczne i do nauki, w Magazynie Paryzkim, przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu na prawo. —7147—2—2

Młody Człowiek

który przez 7 lat pracował w transportowym interesie i znający polski, ruski i niemiecki, i obeznany dokładnie z ekspedycją kol. poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji: Ekspedytora, Inkassenta, Rządcy, Magazyniera i posiadający chlubne świadectwa. Reflektanci zechcą zostawić swoje adressa w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. N. N. —7162—1—1

Za rs. 4 miesięcznie zbiorowe lekcje

JĘZYKA FRANCUZKIEGO

udziela w swem mieszkaniu Nauczycielka, rodowita Francuzka, upoważniona od Władzy Naukowej. Wiadomość u p. Krajewskiego, Nauczyciela. Przejazd Nr 5. —7199—1—3

Potrzebny jest

Korrepetytor,

do przysposobienia Ucznia do klassy II-giej Gimnazjum. Wiadomość ulica Rymarska Nr 6, mieszkania 13, 2-e piętro. —7158—1—1

Potrzebny jest

Korrepetytor

miejscowy zaraz. Reflektanci raczą zgłaszać się od godziny 3 do 5 po południu, pod Nr 3, przy ulicy Hożej, mieszkania 6. —7192—1—1

Nauka kroju i szycia,

udzielaną jest codziennie w pracowni sukien damskich i bielizny, w domu pod Nrem 36 przy ulicy Nowy Świat. —7206—1—3

Majątek Ziemski,

o mil 8 od Warszawy, parę wiorst od Pilicy, w powiecie Czerskim położony, przeszło włók 22 rozległości mający, a w tem przeszło 4 włók lasu, jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania i objęcia w posiadanie.—Bliższą wiadomość powziąć można w Kancellarji W. Leona Aloizego Rotwanda Patrona, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Ś-to Jerskiej, w domu pod Nrem 24 zamieszkałego. —7181—1—3

Młody Człowiek,

mogący złożyć kaucję rs. 100, posiadający język Polski, Ruski, **życzy sobie posady** magazyniera lub Rządcy domu, przytem obznajmiony ze stosunkami handlowemi może wejść do współki handlowej. Adresa uprasza złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. J. M. 3—3—6733—

KORRESPONDENT

znający dokładnie język niemiecki i francuzki znajdzie zajęcie na kilka godzin trzy razy w tygodniu, za wynagrodzeniem rs. 10 do 12 miesięcznie. Offerty proszę zostawić w Redakcji pod lit F. F. —6821—3—3

OSOBA

obznajmiona z handlem, poszukuje zajęcia w jednym z większych sklepów. Adressa uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera pod literami M. M. —6792—3—3

NOWA
FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA

J. Kacperskiego.

Na obecną porę wiosenną fabryka przyjmuje wszelką **garderobę damską i męzką** bez prucia, lub przeciwnie do **farbowania, prania i odświeżania**, jako to: suknie wszelkich gatuuków, (poleca szczególniej wszelkie suknie lekkie jako okazale wychodzące) burna, i okrycia, sak palta, płaszcze, szyniele, tużurki, spodnie, meble i dywany i t. p., oraz obecnie posiada **nowe maszyny** do dekatezowania sukna kortów i do dokładnego wykończenia **Aksamitów**, prócz tego przyjmuje wełnę i bawełnę do farbowania na wszystkie kolory. Fabryka przy ulicy Bednarskiej **Nr 15**, 6 dom od Krak.-Przed. w własnym domu. 2—6—6742—

SIANA
bardzo pięknego

jest do sprzedania znaczna ilość z destawą do Warszawy na trzeci dzień po zamówieniu (minimum 12 centnarów). Wiadomość w Składzie Papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy, Plac Teatralny Nr 7, w którym jest do obejrzenia. Cena siana za centnar 3 pudowy rs. 1 kop. 65. —6316—6—6

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych nieszkodliwych i zupełnie wolnych od arszenniku

Farb Anilinowych

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ zaś Agenturę Generalną na Królestwo Polskie powierzyliśmy

Panu Ernestowi GAY,
ulica Leszno Nr 6.

u którego hurtowne zamówienia przyjmowane będą,—i gdzie żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże farb.

Berlin, dnia 1 Stycznia 1876 roku.

AKCYJNE TOWARZYSTWO
WYROBU FARB ANILINOWYCH
w BERLINIE.

11—0 — 344 —

SZPARAGI

Codziennie świeże rozmaitej grubości **kopa od kop. 60.**
Poleca Handel **BRACI WRÓBEL**, obok Kościoła Ś-go Krzyża
7—0 — 6557 —

Jest do sprzedania

Garderoba damska,

wszelkiego rodzaju, oraz **2 Zegary stołowe, Żyrandol i Meble**. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 4, mieszkania 9, na 2 piętrze, stróż wskaże, od godziny 8 do 12 z rana. —6530—3—3

Jest do sprzedania

Bluszcz przed werendę w pięciu skrzynkach oraz pręty żelazne do werendy, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Pradze przy ulicy Brukowej Nr 387, naprzeciw dawnej straży ogniowej, u właściciela domu. 3—3—6775—

Dobra Ziemskie

włók 19 rozległe w dobrej glebie wolne od wszelkich służebności położone z prawej strony Wisły o 24 wiorst od Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki, wiadomość bliższa w kancelarji Mecenasa Nowakowskiego ulica Leszno Nr 4, 2—3—6818—

CERATY

w najlepszym gatunku
na stoły, fortepiany i komody,
posadzkowe i powozowe,
nieprzemakalna dla dzieci,
jedwabna przezroczysta,
dywaniki pod stoły i umywalnie
chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli
w wyborowym gatunku i
w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—27—0

Na Nowym-Świecie pod Nr 55 są do zbycia

Dwie Suknie

jasne weale nieużywane po bardzo przystępnej cenie, można je widzieć codziennie od godziny 11-ej do 3-ej po południu, na pierwszem piętrze w podwórzu po lewej stronie. —6929—2—3

Do sprzedania:

Kozeta, dwa Fotele i Szeslong, oraz Suknie żagnotowe ciemne. Wiadomość ulica Erywańska Nr 10, mieszkania 16, od 2 do 6 po południu. —6987—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia każdego czasu

Magazyn Strojów Damskich,

przy ulicy Freta, vis à vis Ś-to Jerskiej Nr 18.—Tamże jest **Fortepian** do sprzedania. —7156—1—3

Wozy używane

mocne, z zaprzęgami, są do sprzedania po cenie przystępnej. Wiadomość na ulicy Solec pod Nrem 42 nowym, stróż wskaże. —7166—1—2

Jest do sprzedania

S Z A F A

masiv jesionowa, politurowana, oszklona i rzeźbami przyozdobiona, o 8 szufladach, przydać się mogąca do Magazynu Mód, Zakładu Fryzjerskiego lub Sklepu towarów Galanteryjnych i t. p. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Nowolipie Nr 2, na 1-m piętrze od frontu, drzwi na lewo. —6820—3—3

5 Bram

okutych do wjazdu, wozowni lub warsztatów, pare wielkich **Drzwi** podwójnych filongowych, okutych, oraz **Pompa** żelazna amerykańska do sprzedania. Nowogrodzka Nr 3. —6750—3—3



POWÓZ

używany do sprzedania. Szkolna 8, stróż wskaże. —6764—3—3

W Worowie pod Grójcem, jest do sprzedania



15 sztuk Jałowizny.

Wiadomość w miejscu. —6945—2—3

PARA KONI

Pięciu lat, sprzedaje się za umiarkowaną cenę. Przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim, zapytać u szwajcara. 2—2—7045—



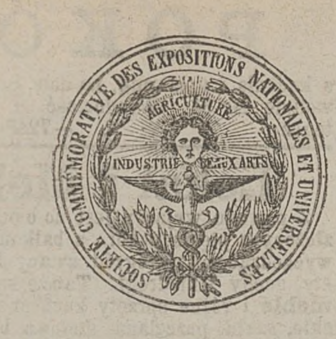
Para Koni

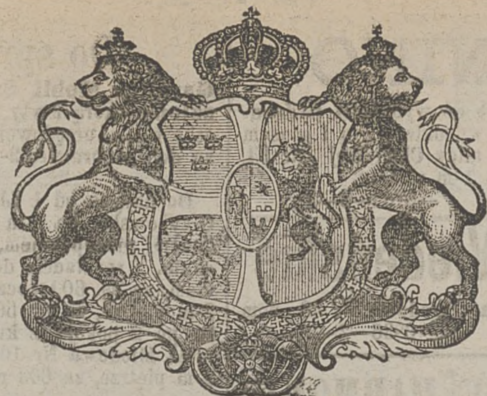
ośmiu lat, z powodu wyjazdu zagranicę, sprzedaje się za przystępną cenę, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, powiadomić się u szwajcara. —7031—2—2

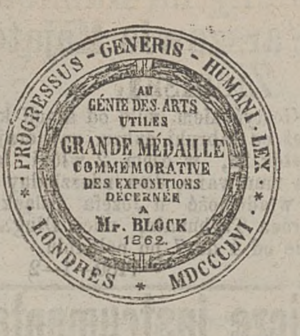
Do sprzedania

12 Szaf sosnowych

politurowanych, z półkami, średniej wielkości, prawie nowych, w domu przy ulicy Złotej pod Nrem 17. —6866—3—3







HENRYK BLOCK
NADWORNY KALIGRAF
Króla Karola XV-go i Członek Honorowy Towarzysta Zagran. Sztuk Pięknych
W LONDYNIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przybywszy do Warszawy, przyjmuję do siebie uczni dla poprawy charakteru ich pisma od lat wieku 10-ciu do 60-ciu **w sześciu** lekcjach. Sztuka kaligraficzna zasługuje na ogólną uwagę raz dla tego, że stanowi potrzebę codziennego życia, powtóre, z powodu korzyści, jakie indywidualnie przynosi piękny charakter pisma, dla tego, ktoby chciał zmienić charakter pisma na ozdobny; kantorowy, lub kancellaryjny, w sześciu tylko lekcjach, dojdzie do skutecznego rezultatu. Na poparcie słów moich, oprócz licznych świadectw jakie posiadam, z głównych miast europejskich, które w mojem mieszkaniu obejrzane być mogą; będę miał zaszczyt przedstawić również podpisy i podziękowania, jakie posiadam od osób tutaj zamieszkałych.

Osoby interessowane zechcą zgłaszać się do Hotelu Saskiego Krakowskie-Przedmieście Nr 11. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich od osoby rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tąż samą opłatą pobierać.

Z powodu stałego mego zajęcia przy gimnazjach w Moskwie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż tylko bardzo krótki czas wakacyjny mogę tu zabawić. Zastać mnie można codziennie od godziny 9 tej rano do 7-mej wieczorem.

Nadworny Kaligraf i Członek Tow. Sztuk Pięknych w Londynie, **Henryk BLOCK.**

(Tłumaczenie) **ŚWIADECTWA:**

Ministerstwo Oświecenia Publicznego Okręg Naukowy Charkowski
Dyrektor III-go Gimnazjum

Charków, dnia 20 Marca 1876 r, Nr 101.

Do W. Henryka Hermana **Block**, Nadwornego Kaligrafa Króla Szwedzkiego.

Mam sobie za obowiązek wynurzyć Wielmożnemu Panu najżywszą wdzięczność, za tę gorliwość i sumienną pracę z jaką zajmował się ulepszeniem charakteru pisma stu uczniom powierzonego mi Gimnazjum od d. 9 do 20 Marca r. b. Dzięki Pańskiemu gorliwemu zajęciu się i metodzie, doszedłeś Pan w tak krótkim przeciągu czasu do nadzwyczajnych rezultatów.

Dyrektor III-go Charkowskiego Gimnazjum **A. Lewandowski.**—Sekretarz **Chorwa.**

Szkoła Felczerów w Tyflisie przy Szpitalu Wojskowym.

Tyflis dnia 21 Grudnia 1874 r. Nr. 745.

Świadectwo wydaje się niniejsze Pani **Block,** jako ona dawszy 12 lekcji kaligrafji, wedle metody jej męża Nadwornego Kalligrafa Henryka Block,—139 uczniom felczerskim mającym charakter nierówny i niepiękny, zmieniła takowy wszystkim bez wyjątku 139 uczniom na ozdobny czytelny i równy.

Przytem Władza Szkolna poczytuje sobie za obowiązek poświadczyć, iż metoda Kalligrafii Henryka Block bardzo prędko i z łatwością przyswajać się daje przez uczniów wcale nie utrudzając, pani zaś Block dokładnem i sumiennem zajmowaniem się z uczącymi się rzeczonym przedmiotem, zasługuje na szczególną uwagę.—Główny Lekarz, Rzeczywisty Radca Stanu **Krasnogladow.**—Inspektor Szkoły, Radca Kollegialny, **Tjagniński.** —6948—

DO HANDLU
Hurtowego i Detalicznego
TOWARÓW KOLONIALNYCH,
Owoców i Delikatesów
A. Grabowskiego,
Elektoralna Nr 5,

nadeszły znowu oczekiwane transporty konfektów: jak

Konfitury najlepsze od kop 30 za 1 funt.
Karmelki od kop. 27½ za funt.
Chleb malinowy od kop. 45 za funt.
Konfitury malinowe skrystalizowane k. 45 za f.
Cukry pomadkowe trwałe w wytwornem opakowaniu, od kop. 40 za funt.
Migdały osmażane od kop. 35 za funt.
Marmolady rozmaite od kop. 37½ za funt.
Pasty owocowe od kop. 50 za funt.
Cukierki angielskie od k. 12 puszka.
Soki wyborowe w eleganckich flakonach od kop. 50 za flakon.

Kupcom biorącym powyższe towary w większych partjach od cen wskazanych ustępuje się znaczny rabat. 1—6—7154—

Poszukiwaną jest
NIERUCHOMOŚĆ
w Warszawie w szacunku mniej więcej 50,000 rs., ktoby miał takową do zbycia, zechce anszlag i warunki nadesłać pod adresem: Żórawia Nr 20 drugie piętro mieszkanie doktora Nr 2. —7205—1—1

FOLWARK
z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich, złożony z 6 włók ziemi i kompletnemi zabudowaniami, położony o 4 wiorsty od stacji Ruda Guzowska. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można przy ulicy Nowy Świat Nr 72, w 2-ej bramie na 1-m piętrze, mieszkania Nr 9, codziennie od godziny 8 do 10 rano. —7215—1—1

Do sprzedania
KOCZ
poczwórny i Kareta podwójna, roboty Petersburgskiej, w zupełnie dobrym stanie, w Fabryce powozów Romanowskiego na Królewskiej. O cenie dowiedzieć się można u Pułkownika Bar. Bruiningka na ul. Marszałkowskiej Nr 75 nowy. —71302—6

Jest do sprzedania blizko Warszawy
Majątek Ziemski
bez służebności, w glebie pszennej, z dobremi budynkami, inwentarzami, łąkami i lasami, jest również **Dom** w Warszawie do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat na ośm procent netto.—Wiadomość u Pani Celińskiej ulica Nowy-Świat Nr 53 dom Lehra (dawniej Rozmanitha) mieszkania Nr 13. —7218—1—3

Nowo założona
FABRYKA KWAŚNYCH NAPOJÓW
pod firmą
D. HERZBERG
i
J. SŁONIMSKI,
przy rogu ulicy Pańskiej i Wielkiej, pod Nr 1211.

Poleca Szanownej Publiczności, iż niniejsza Fabryka wyrabia kwaśnych owocowych napojów pod nazwą Petersburgskiego kwasu (kisłych szczej), na co powyższa fabryka uzyskała pozwolenie tutejszego Urzędu Lekarskiego, napój ten jest zdrowy, smaczny, łagodny, chłodzący i ugaszający pragnienie, w butelkach większych i mniejszych, obstalunki przyjmują się w kantorze przy fabryce, dla PP. kupujących w większej ilości, fabryka odstępuje stosowny rabat i odstawia na miejsce bezpłatnie. Korzystając z obecnej pory, polecam się względom Szanownej Publiczności i zapewniam uskutecznienie obstalunków oraz odstawy jak najrychlej z największą akuratnością.—**J. Słonimski.** 2—3—6651—

Do sprzedania
DOMY
od 140,000 rs. do 10,000 rs. na dogodnych warunkach. Hotel Saski Nr 65, od 2 do 5. —6973—3—3

W Mleczarni
przy Alei Jerozolimskiej obok Kruczej, jak poprzednich lat tak i obecnie dostać można wszelkiego rodzaju mleka, śmietany i śmietanki, porcje po kop. siedm i pół, pół porcje po kop. pięć, z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności. —7165—1—2

Do sprzedania
1. **Dobra Ziemskie** przy kolei Warsz.-Wied., w odległości 5 mil od Warszawy z 3 folwarkami, pałacem i lasem, rozległości włók 94.—2. **Dobra Ziemskie** w Płockiem złożone z 2 folwarków z lasem, bez długów hypotecznych, rozległości włók 96.—3. **Plac** w Alei Jerozolimskiej, rozległości przeszło łokci 6,500. Wiadomość u Powichrowskiego Patrona, Przejazd Nr 13. 3—6—7001—

Bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania



DOM
z ogrodem, zdatny na urządzenie fabryk i t. p. Summą żądaną za takowy jest 10% od obecnie czystego dochodu. Bliższą wiadomość o takowym powziąść można u E. Dudkiewicza, ulica Mokotowska Nr 21, w dni powszednie od 4 do 6 po południu. —7072—2—3

Jest do sprzedania:
Maszyna do szycia, **Szafa, Komoda, Kanapa, Zegar, Stoły** i rozmaite rzeczy gospodarskie, oraz **Oleandry.** — Sto-Krzyzka Nr 31 mieszkania Nr 2. —7148—2—3

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przyjmuje się
Zaprawianie Posadzek
i Podłóg, w różnych kolorach farby. Wiadomość w **Kantorze Stręczeń Służących,** ulica Chmielna Nr 4, blizko Nowego-Swiatu. 1—2—7177— **JOPPE.**

Jest do ulokowania na Majątki Ziemskie
78 tysięcy rs.
w kilku partjach na dogodnych warunkach. Tylko samym interesantom z podaniem nazwiska swego i majątku ziemskiego odpowiada się na zgłoszenia pod lit. A. B. C. Nr 54, poste-restante. Warszawa. 3—3—7030—

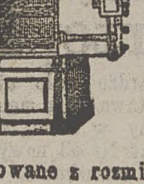
Do sprzedania dobry i z ładną rezydencją
MAJĄTEK ZIEMSKI
w Lubelskiem, oraz **małe Folwarki** bez służebności z lasem, na dogodnych warunkach. Hotel Saski Nr 65, od 2 do 5. —6974—3—3

MAJĄTEK ZIEMSKI
Odległy od Warszawy mil 4, w powiecie Grójeckim, zawierający włók 40 (dz. 600) ogólnej przestrzeni, z inwentarzami żywemi i martwemi, jest do sprzedania, przy kupnie należy zaliczyć rs. 28,000, reszta zostanie na gruncie, szczegółową wiadomość powziąść można w Warszawie ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 7. 2—3—6699—

OSTATNIE UDOSKONALENIE
EAU GAULOISE
NIESZKODLIWY I ZBAWIENNY ŚRODEK
Przywracający włosom i brodzie ich kolor pierwotny i nadający tymże siłę, miękkość i połysk młodości.
U wszystkich fryzyerów i składach perfum.
PARIS, RUE DE PROVENCE, 4. PARIS.

Srebra stołowe
kompletne na 12 osób, oraz do kawy i herbaty, zupełnie nowe, są do sprzedania.—Wiadomość powziąć można tylko w ciągu bieżącego tygodnia od godziny 8 do 11 rano pod Nr 6 ulica Lipowa. Właściciel domu wskaże. —7226—1—1

W dobrach Małej Wsi litera A. położonych w guberni Warszawskiej, powiecie Sochaczewskim, okręgu Błońskim, znajdują się
BUDOWLE
zdatne na założenie fabryki, Syropu z kartofli, krochmalu, octu i t. p., odległe mil 5 od Warszawy, cztery mile szosą, Statkiem parowym dwie godziny drogi. Tamże są liczne i dobre **Mieszkania letnie** do najęcia. Bliższa wiadomość w Składzie emaliowanych Garnków, Rynek Nowe-Miasto Nr 19/347. 3—3—6794—



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bohte
Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. —5677—59—0

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.